

Sygn. akt II AKa 372/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2021 roku

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Wróblewska (spr.)

Sędziowie: SA Andrzej Rydzewski

SO del. Marcin Kokoszczyński

Protokolant: sekretarz sądowy Iwona Sidorko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. A. R.

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2021 roku

sprawy

M. K.. Z. i A., ur. (...) w **G.** oskarżonego z art. 63 ust. 1, 2, 3 w zb. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 63 ust. 1, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 63 ust. 1, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

A. G. s. S. i Z., ur. (...) w **P.** oskarżonego z art. 63 ust. 1, 2, 3 w zb. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 63 ust. 1, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 63 ust. 1, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 64 § 1 k.k.

G. S.. M. i B., ur. (...)

w R. oskarżonego z art. 63 ust. 1, 2, 3 w zb. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 63 ust. 1, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 63 ust. 1, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

W. K. s. H. i I., ur. (...) w **G.** oskarżonego z art. 63 ust. 1, 2, 3 w zb. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k.; art. 63 ust. 1, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 63 ust. 1, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

A. F.. Z. i Z., ur. (...) w **S.** oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 63 ust. 1, 2, 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora wobec oskarżonych A. G. i W. K. oraz obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 18 lutego 2019 roku, sygnatura akt
XIV K 238/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcia o karach łącznych z pkt IV, VIII, XIII, XVII;

2. w ramach czynów przypisanych M. K. w pkt I i III zaskarżonego wyroku, uznaje oskarżonego za winnego tego, że w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 31 maja 2016 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie

i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uprawiał znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste w ilości 870 sztuk ziela konopi, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, przy czym potencjalna średnia wydajność w/w uprawy wynosiła 23 145,34 grama suszu roślin konopi innych niż włókniste, oraz w w/w okresie posiadał

w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, przyrząd T. (...), przeznaczony do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających, a także w w/w okresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wytworzył poprzez rozdrabnianie i suszenie środki odurzające w postaci suszu roślinnego zawierającego susz roślin konopi innych niż włókniste o wadze 743,21 grama należących do I – N grupy środków odurzających, co stanowi znaczną ilość środka odurzającego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia części kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 24.04.2012 r. do 21.06.2013 r. orzeczonej wyrokiem Sądu Krajowego

w O. z dnia 24.01.2012 r. za umyślne przestępstwo podobne dotyczące podżegania do kradzieży z włamaniem i paserstwo, to jest przestępstwa z art. 63 ust. 3 w zw. z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2020.2050 t.j.) w zw. z art. 11 § 2 k.k.

w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazuje go na karę 5 (pięciu) lat

i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych;

3. w ramach czynów przypisanych A. G. w pkt V i VII zaskarżonego wyroku, uznaje oskarżonego za winnego tego, że w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 31 maja 2016 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie

i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uprawiał znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste w ilości 870 sztuk ziela konopi, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, przy czym potencjalna średnia wydajność w/w uprawy wynosiła 23 145,34 grama suszu roślin konopi innych niż włókniste, oraz w w/w okresie posiadał

w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, przyrząd T. (...), przeznaczony do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających, a także w w/w okresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wytworzył poprzez rozdrabnianie i suszenie środki odurzające w postaci suszu roślinnego zawierającego susz roślin konopi innych niż włókniste o wadze 743,21 grama należących do I – N grupy środków odurzających, co stanowi znaczną ilość środka odurzającego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia części kary 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 28.10.2011 r. do 3.07.2012 r. orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego

w Nordhorn w Niemczech z dnia 12.05.2011 r. za umyślne przestępstwo podobne dotyczące wwozu środków odurzających w znacznej ilości oraz handlu w/w środkami, to jest przestępstwa z art. 63 ust. 3 w zw. z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

(Dz. U.2020.2050 t.j.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw.

z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazuje go na karę 5 (pięciu) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych;

4. w ramach czynu przypisanego G. S. w pkt IX, uznaje oskarżonego za winnego tego, że w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 31 maja 2016 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uprawiał znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste w ilości 870 sztuk ziela konopi, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, przy czym potencjalna średnia wydajność w/w uprawy wynosiła 23 145,34 grama suszu roślin konopi innych niż włókniste, to jest przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2020.2050 t.j.) w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

5. uniewinnia oskarżonego G. S. od czynu przypisanego mu w pkt XI, a zarzuconego w pkt XII oskarżenia;

6. w ramach czynu przypisanego W. K. w pkt XIV, uznaje oskarżonego za winnego tego, że w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 31 maja 2016 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uprawiał znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste w ilości 870 sztuk ziela konopi, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, przy czym potencjalna średnia wydajność w/w uprawy wynosiła 23 145,34 grama suszu roślin konopi innych niż włókniste, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia części kary 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 22.10.2014 r. do 9.07.2015r. orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Nordhorn w Niemczech z dnia 23.05.2012 r. za umyślne przestępstwo podobne dotyczące wwozu środków odurzających w znacznej ilości oraz pomocnictwa w handlu w/w środkami, to jest przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2020.2050 t.j.) w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

7. uniewinnia oskarżonego W. K. od czynu przypisanego mu w pkt XVI, a zarzuconego w pkt XVII oskarżenia;

8. w punkcie XVIII obniża nawiązki orzeczone wobec G. S. i W. K. do 7 000 (siedmiu tysięcy) złotych;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonych M. K., A. G., G. S. i W. K. jednostkowe kary pozbawienia wolności i jako kary łączne wymierza: M. K. – 5 (pięć) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności, A. G. – 6 (sześć) lat pozbawienia wolności, G. S. – 4 (cztery) lata pozbawienia wolności, W. K. 4 (cztery) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. S.

z Kancelarii Adwokackiej w G. i adw. A. S.

z Kancelarii Adwokackiej w P. po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto za obronę oskarżonych M. K. i A. G. przed Sądem II instancji;

V. obciąża Skarb Państwa wydatkami związanymi z oskarżeniem G. S. i W. K. w części uniewinniającej od czynu przypisanego w pkt XI, a zarzuconego w pkt XII oskarżenia i od czynu przypisanego w pkt XVI, a zarzuconego w pkt XVII oskarżenia;

VI. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za postępowanie przed Sądem I i II instancji: od M. K. i A. G. po 4600 (cztery tysiące sześćset) złotych, od G. S. i W. K. po 400 (czterysta) złotych, od A. F.

2000 (dwa tysiące) złotych oraz obciąża wszystkich wymienionych oskarżonych pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 372/19
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	6	
1 CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 18 lutego 2019 roku w sprawie o sygn. akt XIV K 238/17

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońcy

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		M. K.	W porównaniu z danymi o karalności, którymi dysponował Sąd I instancji, M. K. został dodatkowo skazany wyrokiem Sądu w Dijon z dnia 17 lipca 2020 roku za przestępstwa celne,	karta karna	5469-5471
2.		A. G.		wywiad środowiskowy	5463-5465
3.		G. S.		karta karna	5481-5482
4.		W. K.		wywiad środowiskowy	5459-5460
5.		A. F.		karta karna	5478-5479,
				wywiad środowiskowy	5493-5495
				wywiad środowiskowy	5474-5475,
					5453-5456

		<p>falszerstwo dokumentów, pranie dochodów pochodzących z przestępstwa – na kary pozbawienia wolności, grzywny i konfiskaty. Nie udało się uzyskać w drodze wywiadu środowiskowego informacji o jego aktualnym funkcjonowaniu.</p> <p>W porównaniu z danymi o karalności, którymi dysponował Sąd I instancji, A. G. został dodatkowo skazany czterema wyrokami: Sądu Rejonowego w Belchatowie z 2 lipca 2019 roku, sygn. akt II K 342/19 za czyn z art. 209§ 1 a k.k. na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności; Sądu Rejonowego w Belchatowie z 3 lutego 2020 roku, sygn. akt II K 1229/19 za czyny z art. 63 ust 3 i 62 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na</p>	<p>karta karna, wywiad środowiskowy</p> <p>karta karna, wywiad środowiskowy</p>	<p>5467, 5512-5513</p>
--	--	--	---	----------------------------

jednostkowe
kary grzywny i
łączną
w wymiarze 310
stawek
dziennych po
15 zł. jedna
stawka; Sądu
Rejonowego w
Bełchatowie z 29
lipca 2020 roku,
sygn. akt II K
194/20 za czyn
z art.178a §
4 k.k. na
karę 6 miesięcy
pozbawienia
wolności; Sądu
Rejonowego w
Bełchatowie z 9
kwietnia 2021
roku, sygn. akt
II K 102/21
za czyn z art.
209§ 1 a k.k.
na 3 miesiące
pozbawienia
wolności. Opinia
środowiskowa o
oskarżonym ma
charakter
neutralny,
kuratorowi nie
udało się z
nim nawiązać
kontaktu, pod
wskazany
adresem
pomieszkuje, nie
wiadomo gdzie
przebywa i
pracuje.

W porównaniu
z danymi o
karalności,
którymi
dysponował Sąd
I instancji, G. S.
został

dodatkowo
skazany
wyrokami: Sądu
Zeeland – West-
Brabant w
Holandii z dnia
22 marca 2018
roku
(prawomocny od
18 kwietnia
2019 roku) za
przestępstwa
związane z
narkotykami na
4 dni
pozbawienia
wolności,
grzywnę 200
EURO i Sądu
Okręgowego w
Sieradzu z 8
lutego 2018 roku
(prawomocny od
26 lutego 2020),
sygn. akt II
K 46/15 za
przestępstwo z
art. 62 ust 2
ustawy
o
przeciwdziałaniu
narkomanii na
karę 10 miesięcy
pozbawienia
wolności.
Oskarżony do
marca 2021 roku
zamieszkiwał z
rodzicami oraz
bratem,
prowadził
działalność
gospodarczą i
z tego tytułu
uzyskiwał
dochód
w wysokości
około 20 000
– 30 000 zł
miesięcznie (w

okresie przed pandemią),
członkowie rodziny nie zgłaszali zastrzeżeń do jego zachowania, wskazali, że przeprowadził remont domu, w środowisku lokalnym nie stwierdzono sygnałów, które wskazywałyby na naganne zachowanie oskarżonego. Od marca 2021 roku oskarżony nie mieszka pod podanym adresem, prawdopodobnie przebywa za granicą, z rodziną kontaktuje się telefonicznie, dzwoni z różnych numerów.

W porównaniu z danymi o karalności, którymi dysponował Sąd I instancji, W. K. został dodatkowo skazany wyrokiem Sądu w Dijon z dnia 17 lipca 2020 roku za przestępstwa celne, fałszerstwo dokumentów, pranie

dochodów
pochodzących z
przestępstwa –
na kary
pozbawienia
wolności,
grzywny i
konfiskaty.

Obecnie W.
K. prowadzi
spokojne,
ustabilizowane
życie,
koncentruje się
na pracy
zarobkowej i
życiu
rodzinnym,
pomaga żonie
w sprawowaniu
opieki nad
niepełnosprawną
córką. Od 2008
roku prowadzi
działalność
gospodarczą –
usługi stolarskie
na statkach,
wykonuje pracę
na terenie Polski
oraz za granicą,
deklaruje
miesięczne
dochody w
wysokości około
10 000 zł.

Oskarżony nie
był karany. W
czasie
przeprowadzonego
wywiadu w
zabudowaniach
gospodarczych
należących do
A. F. był
przeprowadzany
remont
kapitalny,
oskarżony

		utrzymuje się z dzierżawy, wynajął jeden z kurników, drugi remontuje, żona od pewnego czasu nie zamieszkuje z nim, oskarżony nadużywa alkoholu. Większej ilości informacji nie udało się uzyskać kuratorowi, co głównie wynikało stąd, że oskarżony unikał z nim kontaktu.		
--	--	--	--	--

0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
---	--	--	--	--	--

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
wskazane w pkt od 1. do 5.	karty karne, wywiady środowiskowe	dokumenty urzędowe, sporządzone przez kompetentne podmioty, bezstronne wobec oskarżonych.

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Związek o powodach nieuwzględnienia dowodu

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>I. <u>Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy M. K.:</u></p> <p>w zakresie I punktu wyroku:</p> <p>1. obraży przepisów prawa materialnego tj. art. 64 §1 k.k., poprzez bezzasadne przyjęcie, że czyn opisany w pkt I zaskarżonego wyroku stanowi występki podobny do przestępstwa, za które oskarżony został skazany wyrokiem Sądu Krajowego w Osnabruck z dnia 24.04.2012r. tj. podżegania do kradzieży z włamaniem i paserstwa, za co M. K. wymierzono karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą częściowo wykonał w okresie od 24.04.2012 r. do 21.06.2013 r., podczas gdy czyn, za który oskarżony odbył karę pozbawienia wolności, został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, natomiast w przypadku przestępstw opisanych w ustawie</p> <p>o przeciwdziałaniu narkomanii przedmiotem ochrony jest zdrowie społeczne (publiczne)</p>	<p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>częściowo zasadny</p> <p>częściowo zasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>częściowo zasadny</p> <p>częściowo zasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>niezasadny</p> <p>częściowo zasadny</p> <p>niezasadny</p>

w aspekcie zapobiegania zjawisku narkomanii, nie można zatem przyjąć, że zarzucone oskarżonemu czyny z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a także art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (którego popełnienia w ocenie skarżącego oskarżony w ogóle się nie dopuścił) są przestępstwami podobnymi do podżegania do kradzieży z włamaniem i paserstwa, a zatem Sąd błędnie przyjął, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów w warunkach powrotu do przestępstwa:

2. obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 12 §1 k.k., poprzez bezzasadne przyjęcie, że zachowania opisane w punkcie I i II zaskarżonego orzeczenia nie stanowią jednego czynu zgodnie z treścią art. 12 §1 k.k., podczas gdy wskazane zachowania zostały podjęte w krótkich odstępach czasu, w z góry podjętym zamiarze, są tożsame pod względem przedmiotowym, podmiotowym i czasowym, powinny zatem stanowić jeden czyn zabroniony, zwłaszcza przy uwzględnieniu argumentacji skarżącego dotyczącej konieczności wyeliminowania z kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego zbrodni wytwarzania środków odurzających z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

3. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną zamiast swobodnej ocenę dowodów w postaci wyjaśnień złożonych przez oskarżonych oraz zeznań świadków funkcjonariuszy CBŚP: S. T., W. C., S. N. i R. C., co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych

niezasadny

częściowo zasadny

niezasadny

niezasadny

niezasadny

niezasadny

niezasadny

zasadny

i bezpodstawnego przyjęcia, że oskarżeni dokonali zbioru zasadzonych konopi, ich ścięcia wysuszenia czym wypełnili znamiona zbrodni wytwarzania środków odurzających, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy w sposób jednoznaczny wynika, że oskarżony M. K. wyłącznie przygotowywał pomieszczenie do prowadzenia hodowli, poprzez montaż instalacji elektrycznej, a zasadzeniami

i pielęgnacją roślin zajmował się wyłącznie A. G., natomiast konopie w momencie dokonania zatrzymania przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji znajdowały się w fazie wzrostu, nie nadawały się do zebrania, nie zostały ścięte, ani poddane jakiegokolwiek obróbce, a elementy roślin znalezione w kartonach w kurniku stanowiły wyłącznie odpady, które nie mogły nadawać się do przetworzenia, ani wykorzystania jako środek odurzający, w kurniku nie znajdowało się również pomieszczenie, które mogłoby być wykorzystywane do suszenia zebranych konopi;

4. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną zamiast swobodnej ocenę dowodów w postaci wyjaśnień złożonych przez M. K.

i uznanie ich za niewiarygodne, co doprowadziło do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, dotyczących częstych przyjazdów oskarżonego do kurnika, podejmowania czynności związanych z hodowlą konopi oraz korzystania

z maszyny T. (...), podczas gdy oskarżony jednoznacznie wskazywał, że od momentu

zamontowania instalacji elektrycznej do dnia zatrzymania przebywał w G. wyłącznie sporadycznie, nie uczestniczył w dokonaniu zasadzeń i pielęgnacji roślin, nie wiedział również o złożeniu przez A. G. i wypróbowaniu, na odpadach pochodzących z uprawy, maszyny T. (...), na co w sposób jednoznaczny wskazuje okoliczność, że na terenie kurnika nie zabezpieczono jakichkolwiek śladów biologicznych M. K., podczas gdy zabezpieczono takie ślady pochodzące od pozostałych oskarżonych;

5. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 167 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia przez Sąd z urzędu dowodu w postaci opinii biegłego, na okoliczność ustalenia czy susz konopi znaleziony w kurniku mógł pochodzić z hodowli prowadzonej przez oskarżonych w G., co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych i bezpodstawnego przyjęcia, że oskarżeni dopuścili się zbrodni wytwarzania środków odurzających, podczas gdy Sąd nie ustalił czy znaleziony susz konopi innych niż włókniste został wyhodowany w kurniku w G., zebrany i poddany wysuszeniu, brak dokonania przez Sąd z urzędu pełnych i prawidłowych ustaleń w tym zakresie wykluczał natomiast możliwość uznania winy oskarżonych;

6. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 395 k.p.k., poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego A. G., który został poparty przez obrońcę oskarżonego M. K., o sprowadzenie

na rozprawę dowodu rzeczowego w postaci worka zawierającego susz konopi innych niż włókniste, który został zabezpieczony przez funkcjonariuszy CBŚP w kurniku w G., który stanowi kluczowy dowód w ustaleniach dokonanych przez Sąd w zakresie przyjęcia, że oskarżeni dopuścili się przestępstwa wytwarzania środków odurzających, wobec kwestionowania powyższego przez oskarżonych i wskazania, że nie dokonali oni zbiorów uprawy konopi poprzestając wyłącznie na jej uprawie, istotnym było aby Sąd oraz oskarżeni mieli prawo zapoznać się bezpośrednio

z dowodem, celem ustalenia, że jest to ten sam worek i susz, który został uwieczniony na fotografiach dokonanych podczas zatrzymania oskarżonych, powyższe uprawnienie wynika bezpośrednio z treści art. 395 k.p.k. a w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły właściwości dowodu, które wykluczyłyby jego sprowadzenie na rozprawę;

7. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego M. K.

o sporządzenie przez biegłego J. G. uzupełniającej opinii dotyczącej ustalenia ilości kwiatostanów znajdujących się w zabezpieczonym suszu, ilości porcji handlowych narkotyków jaką można z nich uzyskać, a także ustalenia czy rośliny były męskie czy żeńskie, biegły w ustnej opinii uzupełniającej jednoznacznie wskazywał bowiem, że porcja handlowa ziela konopi składająca się wyłącznie z liści i łodyg może w ogóle nie wywołać skutków narkotycznych, a różnica w stężeniu delta – 9 THC między kwiatostanem,

a pozostałymi częściami roślin jest istotna, podobnie jak różnica w ilości delta – 9 THC między roślinami męskimi i żeńskimi, co czyni zasadnym wniosek oskarżonego, albowiem Sąd ustalił, że oskarżeni wyprodukowali znaczną ilość środków odurzających, podczas gdy zdecydowana większość zabezpieczonego materiału mogła nie posiadać właściwości odurzających, prawidłowe ustalenia w tym zakresie wymagają natomiast pozyskania wiadomości specjalnych;

w zakresie punktu III wyroku:

8. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną zamiast swobodnej ocenę dowodów w postaci wyjaśnień złożonych przez M. K.

i A. G., co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych i bezpodstawnego przyjęcia, że oskarżony posiadał i korzystał z maszyny T. (...), podczas gdy jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów

w postaci zabezpieczonego materiału biologicznego i daktyloskopijnego, wśród którego nie ma materiału należącego do M. K., nie mógł on często przebywać w kurniku

w G., jak wskazywał nie miał on również świadomości, że A. G. złożył maszynę

i wypróbował na odpadach pochodzących z hodowli jej działanie, co za tym idzie bezzasadnie zostało mu przypisanie naruszenie art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

ewentualnie w przypadku uznania, że oskarżony dopuścił się zbrodni wytwarzania środków odurzających:

9. obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 54 ust. 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 k.k., poprzez wymierzenie oskarżonemu kary za czyn z art. 54 ust. 1 k.k. podczas gdy w przedmiotowej sprawie występuje w istocie zbieg przepisów i oskarżony został już ukarany z tytułu przypisania mu popełnienia przestępstwa wytwarzania środków odurzających, który to czyn pochłania w ramach zbiegu pomijalnego czyn posiadania urządzeń służących do wytwarzania środków odurzających, wymierzenie zatem oskarżonemu kar z obu wskazanych kwalifikacji prawnych stanowi w istocie ukaranie go dwukrotnie za ten sam czyn;

W zakresie pkt IV wyroku:

10. rażącej niewspółmierności kary orzeczonej w wyroku, podczas gdy jak zostało wskazane w treści zarzutów czyny opisane w pkt I i II wyroku stanowią czyn ciągły i na tej podstawie powinna zostać wymierzona oskarżonemu jedna kara, ponadto czyn, którego dotyczy pkt III wyroku stanowił przedmiot orzeczenia w zakresie pkt I, a zatem oskarżony został dwukrotnie ukarany za ten sam czyn, co stoi w rażącej sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy karnej, wymierzając karę łączną Sąd całkowicie pominął również okoliczność, że wobec bliskości czasowej, przedmiotowej i podmiotowej przy wyrokowaniu prymat powinna mieć zasada absorpcji, brak jej pełnego zastosowania doprowadził natomiast do wydania kary

rażąco niewspółmiernej do czynów zarzuconych oskarżonemu;

II. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego A. G.:

1. obrazy przepisów postępowania karnego mającej istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, opartą jedynie o przypadkowo wybrane elementy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także niegodną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę opinii biegłego z zakresu chemii J. G., którą Sąd uznał za wiarygodną pomimo, iż przy rozważeniu wszystkich przeprowadzonych i ujawnionych w sprawie dowodów umożliwiających ocenę wiarygodności przedmiotowej opinii należało uznać ją za niewiarygodną,

2. błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydania wyroku, mającego wpływ na rozstrzygnięcie, poprzez niezasadne uznanie oskarżonego A. G. za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt. V, VI i VII wyroku bez należytego ku temu uzasadnienia;

3. rażącej niewspółmierności kar jednostkowych oraz kary łącznej w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, co było wynikiem tego, że przekraczały one stopień winy, nie uwzględniały celów wychowawczych.

III. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego G. S. dotyczące obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie

swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, jak również poprzez wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego i powołanie się jedynie na budzące wątpliwości pośrednie dowody winy w takim zakresie, w jakim uzasadniają okoliczności przejęte za podstawę faktyczną skazania, przy jednoczesnym i nieuzasadnionym pominięciu lub odmówieniu wiary dowodom przemawiającym na korzyść oskarżonego G. S., czyli jego wyjaśnieniom oraz wyjaśnieniom oskarżonego A. G. oraz M. K., co skutkowało bezpodstawnym ustaleniem, iż oskarżony G. S. dopuścił się popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów,

2. art. 410 k.p.k. poprzez oparcie wyroku na materiale dowodowym w postaci zarejestrowanych rozmów telefonicznych, nie ujawnionym w toku postępowania jurysdykcyjnego,

3. art. 182§1 k.p.k. poprzez bezpodstawne uznanie, iż konkubinie oskarżonego A. G. przysługiwało prawo do odmowy składania zeznań jedynie w zakresie dotyczącym jej konkubenta, mimo że postawione A. G. zarzuty dotyczą działania wspólnie i w porozumieniu z trzema innymi współoskarżonymi, w tym z oskarżonym G. S.,

4. art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego M. K. zawartych w piśmie z dnia 04.02.2019 r. złożonym na rozprawie w dniu 05.02.2019 r.

IV. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy W. K. dotyczące obrazu

przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, jak również poprzez wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego i powołanie się jedynie na budzące wątpliwości pośrednie dowody winy w takim zakresie, w jakim uzasadniają okoliczności przejęte za podstawę faktyczną skazania, przy jednoczesnym i nieuzasadnionym pominięciu lub odmówieniu wiary dowodom przemawiającym na korzyść oskarżonego W. K., czyli jego wyjaśnieniom oraz wyjaśnieniom oskarżonego A. G. oraz M. K., co skutkowało bezpodstawnym ustaleniem, iż oskarżony W. K. dopuścił się popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów,

2. art. 410 k.p.k. poprzez oparcie wyroku na materiale dowodowym w postaci zarejestrowanych rozmów telefonicznych, nie ujawnionym w toku postępowania jurysdykcyjnego,

3. art. 182§1 k.p.k. poprzez bezpodstawne uznanie, iż konkubinie oskarżonego A. G. przysługiwało prawo do odmowy składania zeznań jedynie w zakresie dotyczącym jej konkubenta, mimo że postawione A. G. zarzuty dotyczą działania wspólnie i w porozumieniu z trzema innymi współoskarżonymi, w tym z oskarżonym W. K.,

4. art. 170§1 pkt. 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego M. K. zawartych w piśmie z dnia

	<p>04.02.2019 r. złożonym na rozprawie w dniu 05.02.2019 r.</p> <p>V. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego A. F.:</p> <p>1. obraży prawa materialnego, a mianowicie art. 18 § 3 kk polegającej na błędnym uznaniu, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona pomocnictwa do popełnienia przestępstwa popełnionego przez inne osoby,</p> <p>2. rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary grzywny.</p> <p>VI. Zarzut przedstawiony w apelacji prokuratora: obraży przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 § 1 k.k., poprzez błędne wyeliminowanie z przyjętej w wyroku kwalifikacji w pkt VII i XVII (faktycznie XVI) tej podstawy i uznanie, że do czynów tych w przypadku oskarżonych A. G. i W. K. nie doszło w warunkach powrotu do przestępstwa, podczas gdy analiza charakteru czynów przypisanych w zaskarżonym wyroku oskarżonym A. G. i W. K. wskazuje, iż czyny te są czynami podobnymi do tych, za które zostali skazani wyrokami niemieckich sądów, tj. wwóz środków odurzających oraz handel tymi środkami.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Ad. I</p> <p>W odniesieniu do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego M. K. trzeba stwierdzić, że częściowo zasadne okazały się wyłącznie te wskazane w ppkt 9 i 10 apelacji, o tyle, że na ich skutek,</p>		

po pierwsze: Sąd odwoławczy stwierdził, że zachowania przypisane temu oskarżonemu w pkt I i III zaskarżonego wyroku (zarzucone w pkt I i IV oskarżenia) nie stanowiły dwóch odrębnych przestępstw, a należało je opisać i zakwalifikować jako jeden czyn, wyczerpujący znamiona określone w art. 63 ust. 3 w zw. z art. 54 ust. 1 w zw.

z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., po drugie:

w konsekwencji uznania, że oskarżony nie dopuścił się dwóch, a jednego przestępstwa – orzeczono wobec niego ponownie kary pozbawienia wolności

i grzywny za ten czyn, rozwiązano orzeczoną w zaskarżonym wyroku karę łączną i orzeczono ją w wymiarze 5 lat i 6 miesięcy, a więc niższym niż wynikający z kontrolowanego wyroku Sądu I instancji.

Ppkt. 1.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy prawa materialnego, a więc art. 64 § 1 k.k. Wbrew przekonaniu apelującego Sąd I instancji zasadnie stwierdził, że czyn przypisany oskarżonemu w pkt I wyroku stanowił przestępstwo podobne do tego, za które został skazany wyrokiem Sądu Krajowego w O.,

a stanowisko to pozostaje aktualne również po zmianie dokonanej przez Sąd odwoławczy, a więc w odniesieniu do czynu wskazanego w pkt I.2 wyroku tego Sądu. Trzeba zwrócić uwagę na jeden z fragmentów tego przestępstwa, zgodnie z którym „(...) w w/w okresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i

w porozumieniu z inną osobą wytworzył poprzez rozdrabnianie i suszenie środki odurzające w postaci suszu roślinnego zawierającego susz roślin konopi innych niż włókniste o wadze 743,21 grama należących do I – N grupy środków odurzających, co stanowi znaczną ilość środka odurzającego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia części kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 24.04.2012r. do 21.06.2013r. orzeczonej wyrokiem Sądu Krajowego w O. z dnia 24.01.2012r. za umyślne przestępstwo podobne dotyczące podżegania do kradzieży z włamaniem i paserstwo(...)”. Taki zapis wbrew przekonaniu obrońcy nie oznaczał, że Sąd I instancji, ale i Sąd odwoławczy wskazując na podobieństwo przestępstw miały na względzie ich przedmioty ochrony, bo te tak jak stwierdził apelujący pozostają odmienne, nie można więc zaliczyć ich do tego samego rodzaju (k. 8-9 uzasadnienia apelacji). Rzecz jednak w tym, że o podobieństwie tych przestępstw decyduje to, że zostały one popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Z treści art. 115 § 3 k.k., do którego odwołuje się apelujący wynika, że „Przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju; przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uważa się za przestępstwa podobne”, co oznacza, że za przestępstwa podobne uważa się także przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Nie ma jednocześnie wątpliwości, że redakcja przepisu, w którym użyto alternatywy rozłącznej – musi prowadzić

do wniosku, że opisany cel może być jedyną przesłanką, która zadecyduje o podobieństwie przestępstw, bez konieczności spełnienia innych przesłanek do stwierdzenia podobieństwa, określonych tym przepisem.

Jednocześnie trzeba przypomnieć, odwołując się do dokumentów uzyskanych

z Prokuratury w O., które zostały przetłumaczone, a dotyczących wyroku Sądu Krajowego w O. z dnia 24.01.2012r., który uprawomocnił się 1.02.2012r., że M. K. został nim skazany za podżeganie do kradzieży z włamaniem do mieszkania oraz za paserstwo w czterech przypadkach, z którego popełnienia uczynił sobie stałe źródło dochodu.

Z uzasadnienia tego wyroku jednoznacznie wynikało, że w każdym

z przypadków paserstwa oraz podżegania do kradzieży z włamaniem celem M. K. było osiągnięcie korzyści majątkowej. Wskazano w nim, że we wszystkich przypadkach oskarżeni, a więc i M. K. działali w celu zapewnienia sobie stałego źródła dochodów (uwierzytelnione tłumaczenie k. 5024-5033). Żadnych wątpliwości nie budzi, że M. K. orzeczoną tym wyrokiem karę odbył w m.in. w okresie od 24.04.2012r. do 21.06.2013r. Po odbyciu 2/3 kary wykonanie pozostałej części kary zawieszono na okres próby, po upływie którego pozostała do odbycia kara została umorzona (uwierzytelnione tłumaczenie k. 5054-5057).

Konieczne jest też wskazanie, że w świetle językowych dyrektyw wykładni nie może być wątpliwości co do tego, że przestępstwa popełnione w celu

osiągnięcia korzyści majątkowej są przestępstwami podobnymi, niezależnie od tego, czy cel osiągnięcia korzyści majątkowej należy do zespołu ich ustawowych znamion (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2013 roku, sygn. akt II AKa 87/13, LEX nr 1324704). Skoro już opis czynu zawartego w wyroku Sądu Krajowego w O. nie pozostawiał wątpliwości, co do działania M. K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a działanie w tym celu przypisano mu również w przypadku wytworzenia środka odurzającego w postaci suszu roślinnego zawierającego susz konopi innych niż włókniste

o wadze 743,21 grama w niniejszej sprawie, to mając na uwadze treść art. 115 § 3 k.k. i art. 64 § 1 k.k., a także pozostałe powyższe ustalenia, nie było wątpliwości, że przestępstwa przypisanego mu ostatecznie w pkt I.2. wyroku Sądu odwoławczego, dopuścił się w warunkach recydywy, a zatem nie doszło do obrazy przepisu prawa materialnego w postaci art. 64 § 1 k.k., który w sposób prawidłowy znalazł się w kwalifikacji prawnej tego czynu.

Ppkt. 2.

Nie stwierdzono, by rację miał obrońca oskarżonego dopatrując się obrazy prawa materialnego, tj. art. 12 § 1 k.k. w tym, że Sąd I instancji uznał, że zachowania opisane w punktach I i II zaskarżonego orzeczenia stanowią odrębne przestępstwa, a nie jedno. Za niewystarczające uznano przekonanie apelującego, że zachowania opisane w tych punktach (a obecnie w I.2 wyroku Sądu odwoławczego i pkt II wyroku Sądu I instancji, odnoszącego się

do zachowań opisanych w pkt II i III oskarżenia) zostały podjęte w z góry powziętym zamiarze, gdy jednocześnie są tożsame pod względem przedmiotowym, podmiotowym i czasowym, gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że zachowania powyższe zostały podjęte ze z góry powziętym zamiarem.

O ile Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił, że zachowania zarzucone oskarżonemu w pkt II i III oskarżenia stanowiły jedno przestępstwo popełnione w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co prawidłowo umotywowował, to nie można przyjąć, jak wskazuje obrońca, że tożsama sytuacja powinna mieć miejsce również w odniesieniu do I zarzuconego mu i przypisanego w zaskarżonym wyroku czynu. Warto podkreślić, że apelujący nie wskazał na dowody, które pozwalałyby na przyjęcie, że wszystkie zachowania objęte zarzutami od I do III (przy uwzględnieniu zmian dokonanych przez Sąd odwoławczy) zostały podjęte przez M. K. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Już to powoduje, że wyrażenie w środku odwoławczym odmiennego stanowiska od zajętego przez Sąd I instancji nie mogło okazać się skuteczne. Wobec tego wystarczy stwierdzić, że zgromadzony materiał dowodowy w żaden sposób nie potwierdza, że gdy oskarżeni przystępowali do uprawy ziela konopi innych niż włókniste w G. mieli zamiar prowadzić podobne uprawy w innych miejscach w przyszłości. Apelujący nie dostrzega, że treść wyjaśnień M. K. nie tylko nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia, ale sprzeciwia się

takiej możliwości. M. K., składając wyjaśnienia na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2018 roku przyznał się do uprawy w G. i W.. Odnośnie zarzutów przedstawionych mu w pkt II i III oskarżenia przyznał się do jednej uprawy. Wskazał, że chciał hodować choinkę, jodłę kaukaską, dopiero jak zostało dużo nasion, która nadawała się na zewnątrz i nawozy uznał, że można wykorzystać tę działkę (w W.), A. zgodził się wyhodować sadzonki na tę działkę, zrobił to

u siebie w M., na balkonie, ziemię zamawiał A. G. u siebie, razem z G. przewoził sadzonki z M. do W. (k. 4286-4291). Z tych wyjaśnień wynika, że pomysł uprawy ziela konopi innych niż włókniste

w W. zrodził się już w trakcie uprawy w G., co przeczy możliwości przyjęcia w odniesieniu do tych działań z góry powziętego zamiaru. Wyjaśnienia złożone w tym zakresie przez M. K. jawią się jako wiarygodne, skoro nie pozostają z nimi w sprzeczności inne dowody, a nadto znajdują one pośrednie potwierdzenie w wyjaśnieniach choćby A. F.

i zeznaniach P. F.. Z tych drugich wynika, że dopiero około początku maja 2016 roku, K. D. zapytał go, czy chciałby wydzierżawić ziemię pod choinki, zgodził się, a następnie po dwóch tygodniach nawiązał kontakt z mężczyznami, w tym z M. K., podczas których dokonali uzgodnień związanych z dzierżawą działki w W. (k. 412-414).

Z wyjaśnień A. F. wynikało natomiast, że kurnik w G. wynajął na przełomie stycznia, lutego 2016 roku, na trzy miesiące, po upływie tego czasu dopytywał się kiedy mężczyźni korzystający z niego opuszczą to miejsce (wyjaśnienia prawidłowo przywołane na k. 18-21 uzasadnienia zaskarżonego

wyroku). Na podstawie powyższych relacji można stwierdzić, że skoro z P. F. nawiązano kontakt w sprawie dzierżawy działki w W., gdy wiadomo było, że umowa na korzystanie kurnika w G. skończyła się,

a właściciel oczekiwał na zakończenie działalności przez oskarżonych w jego kurniku, to dopiero w tym czasie zapadła decyzja o rozpoczęciu uprawy ziela konopi innych niż włókniste w W.. Jeśli przy tym, brak jakiegokolwiek dowodu, z którego wynikałoby, że plan w tym zakresie mógł zrodzić się znacznie wcześniej, a w szczególności zanim oskarżeni przystąpili do uprawy w G. – to w sposób oczywisty wyklucza to możliwość przyjęcia, że zachowania przypisane M. K. w punkcie I. 2 wyroku Sądu odwoławczego i te z punktu II zaskarżonego wyroku mogły zostać podjęte w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Wobec tego, zarzut przedstawiony w tym zakresie uznano za chybiony.

Ppkt 3 i 4.

Na akceptację nie zasługiwały przedstawione przez apelującego zarzuty obrazy przepisów postępowania, a dokładnie art. 7 k.p.k.

Ocena dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonych, w tym M. K., jak i świadków w osobach funkcjonariuszy CBŚP S. T., W. C., S. N. i R. C. nie miała charakteru dowolnego wbrew przekonaniu apelującego, a mieściła się w granicach oceny swobodnej spełniającej standardy określone art. 7 k.p.k., a wraz z innymi istotnymi dowodami dostrzeżonymi przez Sąd I instancji doprowadziła do prawidłowego ustalenia, że oskarżeni M. K., A. G., G. S., W. K.

wzięli udział w uprawie ziela konopi innych niż włókniste w G., w czym pomógł im A. F., a następnie M. K. i A. G. z części uprawianego ziela wytworzyli poprzez rozdrabnianie i suszenie środka odurzającego w postaci suszu roślinnego zawierającego susz roślin konopi innych niż włókniste o wadze 743,21 grama należących do I-N grupy środków odurzających, co stanowiło znaczną ilość środka odurzającego. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę, że wnioskowanie apelującego jest błędne o tyle, że zakłada, iż zbiór hodowanych roślin był niemożliwy z uwagi na to, że nie nadawały się jeszcze do dokonania takiego zbioru, a w konsekwencji wytworzenia środka odurzającego. Dowodem, który za tym przemawiał miały być przywołane w treści uzasadnienia zeznania funkcjonariuszy Policji, z których wynikało, że rośliny w kurniku miały różną wysokość, która była określana przez nich w nieco odmienny sposób, a więc od kilkudziesięciu centymetrów, 1; 1,2 metra do 1,5; 1,75; 1,78; 2 metrów, a jednocześnie opinia biegłego J. G. wskazującego, że rośliny w fazie wzrostu, a przed osiągnięciem maksymalnej wysokości i rozpoczęciem fazy kwitnienia osiągają wysokość 2-3 metrów. Według obrońcy skoro rośliny nie miały takiej wysokości, jak wskazał biegły, to nie były jeszcze w fazie kwitnienia i nie nadawały się do zbiorów.

Wniosek obrońcy okazał się dowolny o tyle, że pomijał w istocie treść obiektywnego dowodu w postaci protokołu oględzin, na podstawie którego można było ustalić jaką wysokość miały rośliny uprawiane i zabezpieczone

w G., a także z którego wynikało, że znajdowały się one w fazie kwitnienia, a także i to, że opinia biegłego nie stała w sprzeczności z zawartymi w niej wnioskami dotyczącymi faktycznego wytworzenia środka odurzającego poprzez rozdrobnienie i suszenie zebranych roślin. Przypomnieć trzeba, że

z protokołu oględzin miejsca nielegalnej uprawy marihuany znajdującej się na górnym poziomie kurnika (k. 10-12v) wynikało, że występowały tam dwa poletka. Na poletku nr 1 znajdowały się rośliny o wyglądzie i zapachu przypominającym konopie, wszystkie w fazie kwitnienia (kwiatostany rozwinięte), o wysokości

w przybliżeniu od 80 cm do 160 cm. Dokładnie: 58 sztuk roślin o wysokości ok. 80 cm licząc od podłoża ziemi, 100 sztuk o wysokości 120 cm, 10 sztuk

o wysokości około 140 cm. Rośliny te ścięto i zabezpieczono w całości do wysuszenia. Z roślin o wysokości około 80 cm w trakcie oględzin pobrano próbkę w postaci szczytowych części roślin oznaczając jako 1a, o wysokości ok. 120 cm jako 1b, o wysokości ok. 160 cm jako 1c. Zabezpieczono w całości te rośliny oznaczając je jak wyżej. Na poletku nr 2 ujawniono rośliny o zapachu i wyglądzie przypominającym konopie, wszystkie rośliny w fazie kwitnienia (kwiatostany rozwinięte) o wysokości od ok. 80 cm do 160 cm od podłoża. 330 sztuk

o wysokości ok. 80 cm, 360 sztuk o wysokości ok 120 cm, 12 sztuk o wysokości ok 160 cm. Rośliny te ścięto i zabezpieczono w całości do wysuszenia. Z roślin o wysokości 80 cm, ze szczytowych części pobrano próbki oznaczając je jako 8a, ze szczytowych części

roślin o wysokości 120 cm- 8b, ze szczytowych części roślin o wysokości 160 cm-8c. W całości zabezpieczono rośliny z tego poletka oznaczając je jak wyżej. Co do opinii biegłego trzeba przypomnieć, że w toku rozprawy J. G. odnosząc się do etapów rozwoju roślin ziela konopi innych niż włókniste wskazał, że początkowe stadium to etap, w którym rośliny osiągają do 15 cm wysokości, to etap młodzieńczy, który trwa do 4-5 tygodni. Następny etap to etap wzrostu - wegetatywny, w którym rośliny osiągają do 2-3 metrów, stężenie delta 9 jest stabilne, na tym samym poziomie. Następnym etapem jest etap kwitnienia, roślina przestaje rosnąć, wykształcają się kwiatostany. Nadto biegły uprzednio wyraźnie zaznaczył, że w przypadku roślin zabezpieczonych w G. badano rośliny w szczytowej fazie wzrostu, tj. kwiatostany. Na pytanie, czy konkretny etap wzrostu ma wpływ na wydajność wskazał, że nie. Biegły, który również był obecny w czasie oględzin w G. stwierdził jednoznacznie, że rośliny tam zabezpieczone były dojrzałe i nadawały się do ścięcia (k. 4944-4948). Już powyższe dowody pozwalają na stwierdzenie, że na wiarę nie zasługiwały wyjaśnienia, w których oskarżeni M. K. i A. G. przekonywali, że rośliny w G. nie nadawały się jeszcze do ścięcia. Z pewnością też nie można stanowić potwierdzenia tych wyjaśnień, że rośliny nie przekroczyły wysokości 1,6 m, skoro zgodnie z opinią biegłego J. G. na etapie wzrostu - wegetatywnym, rośliny osiągają do 2-3 metrów, a zatem skoro użył sformułowania „do” to etap ten może się zakończyć zanim rośliny osiągną tę wysokość, co miało miejsce w niniejszej sprawie, skoro wszystkie

niezależnie od wzrostu znajdowały się w fazie kwitnienia.

To jednak nie ma kluczowego znaczenia dla stwierdzenia, czy A. G. i M. K. wytworzyli z części wyhodowanych roślin środek odurzający poprzez ich rozdrobnienie i suszenie, skoro nie ma wątpliwości, że zabezpieczony w G. susz w ilości 743,21 grama stanowił mieszankę liści i łodyżek. Wynikało to z opinii biegłego z zakresu chemii J. G. (k. 1214-1215, 1225-1226, 1229, co dotyczyło pozycji z pkt 2, 10, 19, 20; k. 4944-4948) w powiązaniu z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami A. M. (k. 942-943) i protokołem oględzin (k. 5-9). W świetle opinii biegłego nie było wątpliwości, że susz zabezpieczony w pomieszczeniu suszarni (w kartonie i worku), którego dotyczyła również wcześniejsza opinia (...) i takiego oznaczenia używał biegły w swojej opinii, jak i ten zabezpieczony w urządzeniu T. (...) składał się z liści i łodyg ziela konopi innych niż włókniste, co wyraźnie biegły zaznaczył w treści opinii. Nie ma też wątpliwości co do tego, że również taki musiał być skład suszu z woreczka zabezpieczonego od A. M., skoro susz znajdujący się w nim wziął, według jego twierdzeń z postępowania przygotowawczego, gdy jeszcze dobrze pamiętał tę okoliczność, z suszarni znajdującej się w kurniku w G., a tam jak wynika z przywołanego protokołu oględzin zabezpieczono susz w kartonie i worku, do których odniósł się biegły w opinii. Jeśli tak, to oczywiste było, że również susz worku zabezpieczonym w czasie przeszukania A. M. składał się z liści i łodyg. Trzeba też zauważyć, że A. M. w czasie rozprawy wskazał, że zawartość woreczka, sam wziął,

to było luzem (k. 4305-4308), co pozwalało na stwierdzenie, że susz wziął z kartonu, a nie worka. Warto też podkreślić, że zgodnie z opinią biegłego J. G., której nie udało się podważyć oskarżonym i ich obrońcom, opierającą się na stwierdzonych stężeniach THC - rośliny z których wytworzono środki odurzające w postaci zabezpieczonego suszu znajdowały się jeszcze w fazie wegetatywnej, to jest nie było jeszcze wykształconych kwiatostanów (k. 4944-4948). Niezależnie więc od tego, czy znajdujące się na poletkach rośliny były dojrzałe, nie było wątpliwości, że susz pochodził z takich, które uprzednio znajdowały się w fazie wegetatywnej.

Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla stwierdzenia, czy oskarżeni M. K. i A. G. dopuścili się wytworzenia środka odurzającego, stanowiącego zbrodnię określoną art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd odwoławczy podziela w tym zakresie rozważania zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKa 23/17 (Lex nr 2307636), w którym odwołano się również do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 roku, w sprawie o sygn. akt II KK 339/16. Zgodnie z nimi, Sąd Najwyższy w sprawie II KK 339/16 interpretując art. 4 pkt 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w aktualnym brzmieniu - podkreślił porządkujące znaczenie ustawy zmieniającej. Wskazał przy tym, że zgodnie z art. 4 pkt 26 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii s#rodkiem odurzaj#ącym jest każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego,

działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik Nr 1 do tej ustawy. Z treści załącznika Nr 1 do wskazanej ustawy wynika zaś m.in. że środkiem odurzającym jest ziele konopi innych niż włókniste. Zgodnie z art. 4 pkt 4 u.p.n., konopie to rośliny z rodzaju konopie (C. (...)), natomiast wedle art. 4 pkt 5 przywołanej ustawy, konopie włókniste to rośliny z gatunku konopie siewne (C. (...)), w których suma zawartości delta-9-tetrahydrokannabinolu oraz kwasu tetrahydrokannabinolowego (kwasu delta-9-THC-2-karboksylowego) w kwiatowych lub owocujących wierzchołkach roślin, z których nie usunięto żywicy, nie przekracza 0,20% w przeliczeniu na suchą masę. Punkt 37 art. 4 (w brzmieniu tego przepisu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r.) określał zaś, że ziele konopi innych niż włókniste są "kwiatowe lub owocujące wierzchołki konopi, z których nie usunięto żywicy, a w przypadku roślin w stadium przed zawiązaniem wiechy - liście i łodygi konopi". Wskutek wejścia w życie powołanej powyżej ustawy z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw, art. 4 pkt 37 otrzymał brzmienie zgodnie, z którym ziele konopi innych niż włókniste jest każda naziemna część rośliny konopi (pojedyncza lub w mieszaninie), z wyłączeniem nasion, zawierająca powyżej 0,20% sumy delta-9-tetrahydrokannabinolu oraz kwasu tetrahydrokannabinolowego (kwasu delta-9-THC-2-karboksylowego).

Jak następnie wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie: w wyroku

z 9 marca 2017 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena, czy ziele konopi innych niż włókniste odpowiada definicji zawartej w art. 4 pkt 37 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii powinna nawiązywać do realiów konkretnej sprawy, a w szczególności uwzględniać to, czy zabezpieczone substancje roślinne w postaci fragmentów łodyg miękkich (nie zdrewniałych) i liści oraz kwiatostanów są ziele konopi innych niż włókniste. Sąd Najwyższy podkreślił, że istotne jest tu, by substancje roślinne w postaci łodyg miękkich, liści i kwiatów, pochodziły z krzewów konopi znajdujących się w stadium przed zdrewnieniem łodygi, gdyż tylko w tym stadium rozwoju rośliny nadają się do zażycia w celu odurzenia. Wskazał przy tym, że chodzi tu o rośliny, w których we wskazanych powyżej częściach stężenie sumy delta-9-tetrahydrokannabinolu oraz kwasu tetrahydrokannabinolowego (kwasu delta-9-THC-2-karboksylowego) jest nie niższe niż 0,20% w przeliczeniu na suchą masę, bo wartość niższa "nie pozwala bowiem w ogóle na zaliczenie takiego suszu do środka odurzającego pochodzenia roślinnego (art. 4 pkt 5 u.p.n. a contrario)".

Sąd odwoławczy podziela też stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 sierpnia 2016 roku, sygn. akt II AKa 110/16, zgodnie z którym „rośliny hodowane przez oskarżonego, choć nie osiągnęły dojrzałości osobniczej, zawierały stężenie delta-9-tetrahydrokannabinolu powyżej 0,2 % w przeliczeniu na suchą masę, a więc powyżej progu ustawowego.” Nie ma bowiem znaczenia, czy rośliny są dojrzałe w sensie

biologicznym - z punktu widzenia definicji ustawowej prawnie istotne jest wyłącznie stężenie THC.

Wobec tego, bez znaczenia pozostawało również to czy zabezpieczony susz ziela konopi innych niż włókniste pochodził z roślin i łodyg, a nie kwiatostanów, jak też, że pochodził z roślin, które nie osiągnęły dojrzałości, a jednocześnie, czy pochodził z roślin męskich czy żeńskich. Istotne jest, że po przeprowadzeniu badań suszu biegły stwierdził, że susz oznaczony nr 1, 16A, jak i ten który

w opinii (...) oznaczony został nr 1 i 2 stanowił ziele konopi innych niż włókniste, a to z uwagi na to, że po przeprowadzeniu badań laboratoryjnych dla analizowanych próbek wskazanego materiału dowodowego stwierdzono, że susz oznaczony nr 1 zawierał 2,96 sumy zawartości delta 9- THC i kwasu THCA (%), nr 16A – 3,45 sumy zawartości delta 9- THC i kwasu THCA (%), nr 1 z opinii (...) sumy zawartości delta 9- THC i kwasu THCA (%), a nr 2 ze wskazanej uprzednio opinii – 2,72 sumy zawartości delta 9- THC i kwasu THCA (%) (k. 1232-1233, 1236-1237), a zatem nie było wątpliwości co do tego, że skoro ziele konopi innych niż włókniste zabezpieczono w postaci rozdrobnionego suszu, to doszło do wytworzenia przez A. G. i M. K. środka odurzającego. Przy czym zważywszy na jego ilość, precyzyjnie wskazaną

w opinii biegłego J. G. – prawidłowe było ustalenie Sądu I instancji, że była to ilość znaczna.

Nie był przy tym trafny wywód apelującego, że zabezpieczony susz mógł nie pochodzić z zabezpieczonych w G. doniczek,

w których znajdowały się ucięte części roślin, a stan zabezpieczonych doniczek mógł być wynikiem działań funkcjonariuszy, którzy zabezpieczając rośliny na plantacji dokonywali ich wycinki lub wyciągali poszczególne zasadzenia. Rzecz w tym, że już

z wyjaśnień A. G. wynikało, że maszyny T. (...) użył, jak stwierdził testując parę odpadów, którymi były obcięte kawałki roślin z doniczek, które zostały zmielone przez maszynę, znalazły się w jej worku, którego zawartość przesypał do kartonu po lampie, przyznał, że były dwa kartony, jeden z miałem z maszyny, drugi z łodygami. Wprawdzie zaprzeczał temu, by karton

z miałem umieścił w suszarni, to jednak wskazał, że jak go zostawiał to był pełniejszy, M. pomógł mu w różnych rzeczach w kurniku, nie wie czy to on wsypał ten miał do worka, czy ktoś inny, on nie zapakował go do worka, nie wie skąd się wziął pełny worek strunowy (k. 1461-1463). Niezależnie od tego, że oskarżony starał się, w ramach prezentowanej linii obrony twierdzić, że wytworzony susz miał pochodzić z odpadów, był wynikiem testu, były to nieprzydatne śmieci, to jednak nie kwestionował tego, że pochodził z roślin uprawianych w G., których kawałki wycinał z doniczek. W toku rozprawy A. G. twierdził, że rośliny były wyrwane z tej uprawy, częściowo puścił je przez maszynę (k. 4291-4297). Skoro rośliny, dla których przetworzenia użył maszyny dostarczonej przez M. K., miały według A. G. pochodzić z tej uprawy, uzyskanie ich fragmentów miało pochodzić z wycięcia

z donic, a brak dowodów choćby uprawdopodobniających, że susz mógł pochodzić z innych roślin niż uprawiane w G., to brak

podstaw do uznania wyводу zaprezentowanego przez obrońcę M. K. za trafny. Dodatkowo przemawia za tym treść protokołu oględzin, która nie pozwala na stwierdzenie, że zabezpieczone doniczki z fragmentami roślin były tymi, które pozostawili funkcjonariusze dokonujący zabezpieczenia roślin uprawianych tam na dwóch poletkach (k. 5-9).

Istotne jest, że już w świetle wyjaśnień A. G. nie mogło być wątpliwości co do tego, że dokonał rozdrobnienia ziela konopi innych niż włókniste, posłużył się przy tym maszyną T. (...), a jednocześnie skoro rozdrobnione rośliny zostały zabezpieczone w postaci suszu, również w pomieszczeniu, które ewidentnie, zważywszy na zabezpieczony tam sprzęt, miało pełnić rolę suszarni, to przystąpiono już do etapu suszenia rozdrobnionych roślin, nawet jeśli ten etap nie został zakończony. Nie można byłoby uznać za uchybienie ze strony Sądu Okręgowego, gdyby nie przytoczył, jak twierdzi obrońca, dowodów na to, że

w kurniku w G. znajdowało się specjalne pomieszczenie do suszenia roślin, skoro tę okoliczność można było ustalić wprost na podstawie protokołu oględzin (k. 5-9). Zgodnie z nim na drugiej kondygnacji kurnika odnotowano wydzielone pomieszczenie, znajdujące się w środkowej części hali o wymiarach 4x8 metrów, pomieszczenie pełni rolę suszarni, po wejściu do środka, po prawej stronie duży wentylator-klimatyzator, następnie 2 sztuki suszarek siatkowych, na suszarkach znajdują się pozostałości suszu roślinnego, sprzęt zabezpieczono. W głębi pomieszczenia ujawniono karton częściowo wypełniony suszem roślinnym koloru ciemno

– zielonego (ślad nr 20), susz zabezpieczono do koperty bezpiecznej nr (...) i obok kartonu leżący na ziemi worek foliowy o wymiarach 35x45 cm, worek posiada zapięcie hermetyczne, wewnątrz znajduje się susz roślinny koloru ciemno – zielonego (zabezpieczono do koperty bezpiecznej oznaczając jako ślad nr 21, susz zabezpieczono do koperty bezpiecznej (...)). Nie sposób uznać, by wniosek zawarty we wskazanym protokole co do tego, że pomieszczenie to było suszarnią był błędny, skoro było wydzielone i znajdowały się w nim suszarki siatkowe, na których występowały pozostałości suszu roślinnego, jak też duży wentylator – klimatyzator. Nie jest przy tym tak, że Sąd Okręgowy nie wskazał na dowody potwierdzające powyższe ustalenia. Przeczy temu treść uzasadnienia, w której wprost na dowody te wskazano (k.2-3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

To, że co do zasady pomiędzy oskarżonymi, w ramach działalności prowadzonej w G. występował określony podział ról, który m.in. polegał na tym, że M. K. zajmował się zapewnieniem sprzętu niezbędnego do uprawy, czy wytwarzania środków odurzających, a A. G. odpowiedzialny był za sadzenie i bieżącą pielęgnację roślin, w żaden sposób nie może przekonywać, że wymienieni nie posiadali wiedzy o czynnościach przez każdego z nich podejmowanych, a w każdym razie nie akceptowali wszystkich czynności podejmowanych przez każdego z nich w ramach wspólnej działalności przestępczej. Już wyjaśnienia tych oskarżonych, w świetle zasad doświadczenia życiowego, przemawiały za tym, że A. G. i M. K. współdziałali ze sobą

zarówno przy uprawie, jak i przy wytworzeniu środka odurzającego.

Przypomnieć trzeba, że według wyjaśnień A. G. pomysł na założenie hodowli powstał razem z K.. K. był w kurniku, jak był potrzeby przy awariach, nie raz dzwonił do niego żeby go podwiózł, 2-3 razy w tygodniu. T. (...) przywiózł K. (k. 4291-4297). Uprzednio A. G. wskazał, że M. K. pomagał mu przy niektórych rzeczach w kurniku. M. zorganizował maszynę, która obierała krzaczaste rośliny (k.1461-1463). M. K. potwierdził, że sprzęt kupił w Holandii, to był prawie cały sprzęt, ta uprawa to była spółka jego i A. G.. Urządzenie widział w kartonie, potem dopiero w dniu zatrzymania, wie że A. G. je testował (k.1490-1492). Następnie potwierdził, że załatwił cały sprzęt z Holandii, w tym T. (...), tę maszynę widział złożoną w dniu zatrzymania (k.4286-4291).

W świetle tych wyjaśnień trzeba stwierdzić, że oskarżeni w sposób zgodny przyznali, iż byli pomysłodawcami uprawy, każdy z nich był odpowiedzialny za określone zadania, komunikowali się ze sobą co do podejmowanych czynności. W tym zakresie z uwagi na logikę i spójność wyjaśnień zasługiwały one na wiarę. Skoro zgodnie wskazywali, że to M. K. zorganizował urządzenie T. (...), to nie mogło być wątpliwości, z uwagi na prawidłowo ustalone przez Sąd I instancji jej przeznaczenie, że nie miała być ona wykorzystywana do uprawy ziela konopi innych niż włókniste, ale do wytworzenia środka odurzającego. Tak też się stało. Co więcej M. K. posiadał wiedzę, co sam przyznał, że urządzenie zostało złożone i było użyte. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie mogło

być jednocześnie wątpliwości co do tego, że celem oskarżonych, którzy przystąpili do uprawy, było wytworzenie środka odurzającego, a u podłoża tego wytworzenia znajdowało się osiągnięcie korzyści majątkowej. Nie sposób przecież racjonalnie uznać, że działalność ta mogła zmierzać do innego celu. Skoro oskarżeni uważali siebie za współników, ich działalność była w wysokim stopniu zorganizowana, komunikowali się w zakresie podejmowanych czynności, to M. K. musiał zdawać sobie sprawę również z tego, że doszło do wytworzenia pierwszej partii środka odurzającego poprzez jego rozdrobnienie i suszenie. Sposób zapakowania części wytworzonego środka odurzającego do worka strunowego świadczył o tym, że oskarżeni, niezależnie od tego który z nich osobiście to uczynił, nie postępowali z tym środkiem jak z odpadem. W tym zakresie, mając na względzie, że m.in. część z tego środka znalazła się w kartonie, a część

w worku strunowym, które zostały umieszczone w pomieszczeniu suszarni, należy przyjąć, iż oskarżeni A. G. i M. K. zdawali sobie sprawę z tego, że wytworzyli środek odurzający. To, że doszło do wytworzenia takiego środka przesądziła opinia biegłego z zakresu chemii J. G.. Warto też zauważyć, że występujący w przedmiotowej sprawie również w charakterze oskarżonego A. M. (co do niego wyrok uprawomocnił się przez Sądem I instancji), który miał incydentalny kontakt z uprawą i wytworzonym środkiem odurzającym nie miał wątpliwości co do tego, że znajdujący się w pomieszczeniu suszarni susz stanowił środek odurzający skoro odsypał sobie jego część i umieścił

w zabezpieczonym podczas jego przeszukania woreczku, a uczynił to po to, by go zużyć na własne potrzeby, a więc odurzyć się (k. 4305-4308). Nie sposób więc przyjąć, że mający częsty kontakt i uznający się za współników M. K. i A. G. nie zdawali sobie z tego sprawy.

Warto też zauważyć, że według A. G. sytuacje, gdy M. K. przybywał do G. nie były tak sporadyczne, jak starał się wykazać ten ostatni i apelujący. W tym zakresie, zważywszy na to, że oskarżeni uważali się za współników, jako wiarygodne jawią się te wyjaśnienia A. G., w których wskazywał, że M. K. bywał tam dwa, trzy razy w tygodniu.

Wobec tego, ustalenia dokonane w powyższym zakresie przez Sąd I instancji, poprzedzone prawidłową oceną dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonych, w szczególności M. K., A. G., A. M., ale i pozostałych dowodów – nie nasuwały zastrzeżeń, bez konieczności ponownego przytaczania rozważań związanych z tą oceną.

Podkreślić też trzeba, że nie ma racji obrońca, że rośliny, których użyto były odpadami, które nie nadawały się do wykorzystania jako środek odurzający, skoro zgodnie z opinią biegłego z zakresu badań chemicznych na skutek ich rozdrobnienia i wysuszenia uzyskano środek odurzający. Opinia biegłego J. G. nie pozostawia w tym zakresie żadnych wątpliwości.

W końcu trzeba wskazać, że nie może być argumentem przemawiającym za tym, że M. K. nie wziął udziału w wytworzeniu środka odurzającego i przebywał w G. sporadycznie to, że nie zabezpieczono tam jego śladów

biologicznych i daktyloskopijnych, skoro ta okoliczność nie przekreślała przecież tego, że M. K., który uważał się za współnika A. G. bywał na terenie kurnika w G., co sam potwierdzał. Jednocześnie w żaden sposób nie sprzeciwiała się ona stwierdzeniu, że nawet jeśli nie podejmował osobiście określonych działań to nie akceptował tych podejmowanych przez A. G., a w zakresie uprawy także czynności podejmowane przez W. K. oraz G. S.. Bez znaczenia pozostaje zatem, że M. K. miał nie pielęgnować roślin i nie dokonywać osobiście ich zasadzeń, jak i to, że osobiście nie używał maszyny T. (...). Nie ma przy tym racji obrońca oskarżonego, gdy twierdzi, że M. K. nie wiedział o złożeniu tej maszyny i jej użyciu, skoro oskarżony ten wyjaśnił, iż urządzenie to widział w kartonie, a potem w dniu zatrzymania, wie że A. G. je testował (k.1490-1492), następnie potwierdził, że załatwił cały sprzęt z Holandii, w tym T. (...), tę maszynę widział złożoną w dniu zatrzymania (k. 4286-4291).

Ppkt. 5.

Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 167 k.p.k. która miałaby polegać na nieprzeprowadzeniu z urzędu dowodu w postaci opinii biegłego, na okoliczność ustalenia, czy susz konopi znaleziony w kurniku mógł pochodzić z hodowli prowadzonej przez oskarżonych w G..

Na wstępie należy wskazać, że Sąd odwoławczy podziela treść wyroku z uzasadnieniem Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1999 roku, sygn. akt III KKN 213/97 (Lex nr 37423) zgodnie z którym „w sytuacji, gdy zarzut rażącego naruszenia przez sąd prawa procesowego

przez nieprzeprowadzenie z własnej inicjatywy pewnych dowodów, stawia strona, która wniosków o przeprowadzenie tych dowodów sama nie zgłaszała - zarzut taki powinien być oceniany szczególnie wnikliwie i ostrożnie. W tym względzie należy brać pod uwagę to, że sąd korzystający bądź nie korzystający z inicjatywy dowodowej ma prawo samodzielnie oceniać, czy dany dowód może przybliżyć wyjaśnienie rzeczywistego przebiegu zdarzenia, będącego przedmiotem rozpoznania”. Oznacza to, że sąd rozpoznający sprawę powinien przejawiać inicjatywę dowodową wtedy, gdy uważa uzupełnienie postępowania dowodowego za celowe dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Sąd odwoławczy podziela też wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 października 2015 roku, sygn. akt II AKa 209/15, w którym stwierdzono m.in., że „(...) sąd ma obowiązek inicjatywy dowodowej, gdy stwierdzi, że uzyskane dowody są niepełne i nasuwają wątpliwości co do stanu faktycznego, albo gdy grozi rażąca niesprawiedliwość wyroku”, a nadto „Rzeczą sądów nie jest poszukiwanie dowodów, ale weryfikacja tych, które zgłoszą strony zgodnie z zasadą kontradiktoryjności procesu(...)”.

Mając to na uwadze trzeba po pierwsze zauważyć, że strony, a w szczególności oskarżony M. K., jak i jego obrońca, w toku rozprawy przed Sądem I instancji, nie wykazali się w powyższym zakresie inicjatywą dowodową, a po drugie stwierdzić, że brak było podstaw, mając na uwadze dowody zgromadzone w sprawie do przyjęcia, iż na ich gruncie zachodziły wątpliwości co do ich zupełności, a w konsekwencji dla prawidłowego rozstrzygnięcia

sprawy niezbędne było uzyskanie z urzędu opinii biegłego, w której ustaliby, czy susz konopi znaleziony w kurniku pochodził z hodowli tam prowadzonej. O tym, że nie występowały przesłanki, które nakładałyby na Sąd Okręgowy obowiązek przeprowadzenia wskazanego dowodu z urzędu świadczyły przede wszystkim przywołane już uprzednio wyjaśnienia A. G., z których wynikało, że maszyny T. (...) użył, jak stwierdził, testując parę odpadów, którymi były obcięte kawałki roślin z doniczek, które zostały zmielone przez maszynę, znalazły się w jej worku, którego zawartość przesywał do kartonu po lampie, przyznał, że były dwa kartony, jeden z miałem z maszyny, drugi

z łodygami. Wprawdzie zaprzeczał temu, by karton z miałem umieścić w suszarni, to jednak wskazał, że jak go zostawiał to był pełniejszy, M. pomagał mu w różnych rzeczach w kurniku, nie wie czy to on wsypał ten miął do worka, czy ktoś inny, on nie zapakował go do worka, nie wie skąd się wziął pełny worek strunowy (k.1461-1463). Niezależnie od tego, jak już wskazano, że oskarżony starał się, w ramach prezentowanej linii obrony twierdzić, iż wytworzony miął pochodził z odpadów, był wynikiem testu, były to nieprzydatne śmieci, to jednak nie kwestionował tego, że pochodził z roślin uprawianych

w G., których kawałki wycinał z doniczek. W toku rozprawy A. G. twierdził, że rośliny były wyrwane z tej uprawy, częściowo puścił je przez maszynę (k. 4291-4297). Skoro rośliny, dla których przetworzenia użył maszyny dostarczonej przez M. K., miały według A. G. pochodzić z tej uprawy, uzyskanie ich fragmentów

miało pochodzić z wycięcia z donic, a brak dowodów choćby uprawdopodobniających, że susz mógł pochodzić z innych roślin niż uprawiane w G., to brak podstaw do stwierdzenia w tych okolicznościach, że Sąd I instancji powinien był stwierdzić, że dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy zachodzi konieczność uzupełnienia dowodów i wykazać inicjatywę dowodową w oczekiwanym przez apelującego zakresie, a tym samym do uznania zarzutu zaprezentowanego przez obrońcę M. K. za trafny. W żaden sposób nie podważa powyższego wniosku, że obok kartonu z suszem zabezpieczono odcisk buta, co do którego nie stwierdzono, by odpowiadał obuwiu, które miał na sobie którykolwiek z zatrzymanych. Nie była to bowiem okoliczność, która mogłaby świadczyć o tym, że susz zabezpieczony w czasie oględzin w G. nie pochodził z prowadzonej tam uprawy.

Również na etapie postępowania odwoławczego nie stwierdzono, by zachodziła konieczność przeprowadzenia omawianego dowodu, pomimo zgłoszonego przez obrońcę M. K. wniosku o jego dopuszczenie i przeprowadzenie.

Sąd Apelacyjny w toku rozprawy odwoławczej w dniu 15 września 2021 roku wydał postanowienie, w którym na podstawie art. 452 § 2 pkt 2 i § 3 k.p.k. oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy cechy indywidualne, budowa oraz właściwości suszu konopi innych niż włókniste, znalezione w kurniku w G. w worku strunowym, wskazują, że mógł on pochodzić od roślin,

które zostały wyhodowane w G., albowiem dowód nie był powołany, zawnioskowany przed Sądem I instancji, pomimo że składający wniosek mógł go wówczas powołać, a jednocześnie okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony, czy i jakie stanowi on przestępstwo, a to w szczególności świetle wyjaśnień złożonych

w sprawie przez oskarżonego A. G., których nie podważał obrońca oskarżonego M. K.. Dodać można jedynie, że w treści postanowienia Sąd odwoławczy nawiązał do wyjaśnień A. G., które przywołał odnosząc się do zarzutu zawartego w apelacji.

Ppkt 6.

Nie stwierdzono obrazy art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 395 k.p.k., która miała polegać na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o sprowadzenie na rozprawę dowodu rzeczowego w postaci worka zawierającego susz konopi innych niż włókniste.

W tym zakresie trzeba przypomnieć, że w toku postępowania przed Sądem I instancji, obrońca A. G. na podstawie art. 395 k.p.k. złożyła wniosek

o sprowadzenie na rozprawę dowodu rzeczowego w postaci worka strunowego, w którym miało znajdować się 698 gramów suszu roślinnego i udostępnienie go stronom (k. 4449), co do którego wskazała, że A. G. kwestionuje, że wytworzył środek odurzający w G., przysługuje mu prawo wypowiedzenia się co do każdego dowodu, również rzeczowego, jest to istotny dowód. Sąd I instancji na podstawie art. 169 § 1 k.p.k.,

art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 395 k.p.k. nie uwzględnił tego wniosku motywując to w ten sposób, że obrońca oskarżonego nie wskazała okoliczności, którą zamierza udowodnić poprzez wnioskowaną czynność, a jedynie, iż celem wniosku jest umożliwienie stronom zapoznania się z tym dowodem. Wygląd zabezpieczonej substancji został zarejestrowany bezpośrednio po jej ujawnieniu na dokumentacji fotograficznej sporządzonej przez policję (k. 194, 195, 1127). W protokole oględzin kurnika (k. 8v) opisano fakt zabezpieczenia foliowego worka z zapieciem strunowym z suszem roślinnym. Środek ten był przedmiotem opinii biegłego z zakresu chemii LK KWP w G. (k. 1211-1241). W toku badania doszło do rozpakowania suszu z przedmiotowego worka i susz ten został zapakowany w dwie bezpieczne koperty (k. 1229, 1230, 1232). Zatem nie byłoby możliwości sprowadzenia na salę suszu zapakowanego w worek foliowy, tak jak był zapakowany pierwotnie. Obrońca nie wskazała do czego miałyby zmierzać sprowadzenie dowodu na rozprawę, zwłaszcza, że nie kwestionowała sporządzonej dokumentacji fotograficznej ani opinii biegłego, który wypowiedział się na temat właściwości chemicznych tej substancji. Zaznaczył jednocześnie, że ani Sąd, ani strony nie są w stanie ocenić właściwości dowodu rzeczowego, albowiem wymaga to wiedzy specjalistycznej. Nie bez znaczenia jest, że wygląd i właściwości tego dowodu należy oceniać według stanu na dzień zatrzymania, nie zaś po upływie 2 lat od zabezpieczenia tej substancji przez policję.

Z literalnego brzmienia art. 395 k.p.k. wynika, że sąd ma

obowiązek sprowadzenia dowodu rzeczowego na salę rozpraw, gdy jego właściwości nie stoją temu na przeszkodzie. Jednakże względy funkcjonalne uzasadniają stwierdzenie, że sąd powinien to uczynić tylko wówczas, gdy zapoznanie się

z dowodem rzeczowym jest niezbędne dla prawidłowego rozpoznania sprawy, natomiast gdy nie jest to konieczne, sąd ma możliwość zaniechać sprowadzenia dowodu rzeczowego na salę rozpraw, choćby jego właściwości nie stały temu na przeszkodzie. Za takim stwierdzeniem przemawia fakt zgromadzenia dowodów będących wystarczającym źródłem informacji o dowodzie rzeczowym (vide komentarz do art. 395 k.p.k. Dariusz Świecki, stan prawny 2018.01.01). Stanowisko wyrażone w przedmiotowym uzasadnieniu z uwagi na trafność zawartej w nim argumentacji, którą podziela Sąd odwoławczy – było prawidłowe. Obrońca M. K. nie wykazał, by było inaczej. Warto zauważyć, że w toku rozprawy przed Sądem Okręgowym, faktycznie nie wskazano okoliczności, którą zamierzano udowodnić poprzez wnioskowaną czynność,

a więc nie wykazano, że sprowadzenie tego dowodu i zapoznanie się z nim było niezbędne dla prawidłowego rozpoznania sprawy. Taka okoliczność została podana dopiero w zarzucie apelacyjnym, w którym obrońca M. K. wskazał na niezbędność przeprowadzenia wnioskowanej czynności w celu ustalenia, że jest to ten sam worek i susz, który został uwieczniony na fotografiach dokonanych w czasie oględzin, co nie mogło okazać się skuteczne. Po pierwsze do takiego celu nie odwołano się przed wydaniem

rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji, po drugie apelujący nie dostrzegł, że nie było możliwe dokonanie ustaleń wskazanych przez niego z uwagi na okoliczności przywołane przez Sąd Okręgowy (suszu został wypakowany z worka, już w nim nie występował), a nadto brak wiadomości specjalnych i zmiana właściwości suszu na skutek upływu czasu uniemożliwiały stronom i Sądowi stwierdzenie, czy jest to ten sam susz, gdy jednocześnie brak było jakichkolwiek podstaw w materiale dowodowym do snucia choćby przypuszczeń, że mógł to być inny niż zabezpieczony susz.

Wniosek ten został ponowiony w apelacji obrońcy M. K., przy czym nie ograniczał się on tylko do suszu, który został zabezpieczony w worku.

Sąd odwoławczy w toku rozprawy w dniu 15 września 2021 roku, mając na uwadze treść art. 395 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., nie uwzględnił wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego M. K.

o sprowadzenie na rozprawę apelacyjną dowodu rzeczowego w postaci zabezpieczonego suszu, celem zapoznania się z dowodem bezpośrednio przez Sąd oraz oskarżonych i możliwości dokonania ustaleń, czy stanowi on produkt tożsamy z ujawnionym na zdjęciach dokonanych

w G. w dniu zatrzymania oskarżonych, albowiem ani Sąd odwoławczy, ani oskarżeni i ich obrońcy nie posiadają wiadomości specjalnych, które pozwoliłyby na stwierdzenie, czy zabezpieczony susz jest produktem tożsamym

z ujawnionym na zdjęciach, a jednocześnie brak jakichkolwiek podstaw dowodowych do wnioskowania, że jest to inny

susz niż zabezpieczony do sprawy, gdy na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy można jednoznacznie stwierdzić, jakie dowody zostały zabezpieczone w sprawie, w tym w postaci suszu, jakie czynności procesowe były wobec nich podejmowane, a jednocześnie upływ czasu nie pozostaje bez znaczenia dla właściwości zabezpieczonego w sprawie suszu, a zatem zapoznanie się z dowodami rzeczowymi w sposób wnioskowany przez obrońcę oskarżonego nie jest niezbędne dla prawidłowego rozpoznania sprawy.

Mając to na uwadze, zarzut przedstawiony w powyższym zakresie przez apelującego nie mógł zostać podzielony przez Sąd odwoławczy.

Ppkt.7.

Jako niezasadny oceniono zarzut obrazy przepisów art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego M. K. o sporządzenie przez biegłego J. G. uzupełniającej opinii dotyczącej ustalenia ilości kwiatostanów znajdujących się w zabezpieczonym suszu, ilości porcji handlowych narkotyków jaką można było z nich uzyskać, a także ustalenia, czy rośliny były męskie, czy żeńskie.

Przypomnieć trzeba, że faktycznie M. K. złożył taki wniosek w toku rozprawy przed Sądem I instancji (k. 5107-5129v). Sąd Okręgowy, postanowieniem z dnia 5 lutego 2019 roku, na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. nie uwzględnił wniosku dowodowego M. K. o uzyskanie opinii uzupełniającej biegłego z zakresu badań chemicznych, co uzasadnił w ten sposób, że zgodnie

z art. 201 k.p.k. jeśli opinia jest niepełna, niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można ponownie wezwać tych samych biegłych lub powołać innych,

a taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie. Od dnia 1.07.2015 roku doszło do istotnej zmiany ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która w art. 4 pkt 37 aktualnie przewiduje, że zawartość THC i THCA (tj. powyżej 0,2 %) bada się w każdej naziemnej części rośliny, podczas gdy wedle nieaktualnego już stanu prawnego definicja ziela konopi innych niż włókniste odnosiła się do szczytowych części roślin oraz liści i łodyg przed fazą kwitnienia, Zatem w świetle aktualnego stanu prawnego nie ma podstaw do różnicowania części roślin konopi indyjskich na rośliny żeńskie i męskie, a nadto uwzględniania przy określaniu wydajności uprawy wyłącznie kwiatostanów. Niemniej, jak wynika

z opinii uzupełniającej biegłego J. G. (k. 4944-4948), wyliczając wydajność uprawy w G. miał na uwadze, że wykształcone były tam już kwiatostany (jego zdaniem były to już dojrzałe rośliny, gotowe do ścięcia) i do wyliczeń z każdego pędu pobrał szczytowe części roślin, a wyniki swoich obliczeń zawarł w tabeli znajdującej się na stronie 1236. Zatem wniosek oskarżonego zmierza ewidentnie do przedłużenia postępowania. Okoliczność, która miałaby zostać udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i opiera się na nieaktualnym stanie prawnym.

Z uwagi na to, że wniosek oskarżonego, jak wynikało z jego treści nie ograniczał się wyłącznie

do suszu zabezpieczonego w toku oględzin, ale także do uprawianych i zabezpieczonych roślin i to nie tylko w G., zrozumiałe było, że Sąd I instancji powołał się na zaprezentowane wyżej wnioski opinii biegłego. Wywód zawarty w treści wydanego wówczas postanowienia był prawidłowy zarówno w zakresie przedstawionej analizy prawnej, jak i wprowadzonych wniosków. Apelującemu nie udało się wykazać, by było inaczej.

W tym miejscu, Sąd odwoławczy odwołuje się do rozważań przedstawionych na kartach 16 do 19 niniejszego uzasadnienia, które prowadziły do wniosków, że bez znaczenia dla oceny prawidłowości opinii biegłego J. G. pozostawało to, czy zabezpieczony susz ziela konopi innych niż włókniste pochodził z liści i łodyg, a nie kwiatostanów, jak też, że pochodził z roślin, które nie osiągnęły dojrzałości, a jednocześnie, czy pochodził z roślin męskich czy żeńskich. Wywód ten pozostaje aktualny również w przypadku roślin zabezpieczonych z obydwu poletek, które następnie, po wybraniu tych reprezentatywnych i ich wysuszeniu, zostały poddane badaniu przez biegłego (k.1227-1228, 1230-1233-1237). W szczególności bez znaczenia pozostawało, czy zabezpieczone rośliny były męskie, czy żeńskie. Jednocześnie inaczej niż w przypadku suszu, z protokołu oględzin, jak i opinii biegłego wynikało, że zabezpieczone w G. rośliny były dojrzałe, a do badań pobrano materiał w postaci szczytowych części roślin, a więc kwiatostanów. W sytuacji, gdy apelujący nie podważył metodologii przeprowadzonych badań, a jedynie odwołał się wyrywkowo do

wybranych fragmentów opinii biegłego, pomijając jednocześnie brzmienie przepisów, które przywołano we wcześniejszej części uzasadnienia, przedstawiony zarzut nie mógł okazać się skuteczny. Warto w tym zakresie podkreślić, że apelujący nie podważył też metodologii, która doprowadziła do obliczenia wydajności pozostałych upraw (M., W.), a więc w przypadkach, gdzie zabezpieczone rośliny znajdowały się poza fazą kwitnienia (k.1217-1223,1229,1235-1237). O niepełności, czy błędności wydanej opinii nie świadczą zacytowane wypowiedzi biegłego. Rzeczywiście biegły wskazał w toku rozprawy przed Sądem I instancji, że rośliny męskie mają znacznie mniejszą wartość delta 9 THC, żeńska roślina może mieć 12-20 procent, a męska kilka procent. Z dalszej części opinii biegłego wynikało, że ta wartość w przypadku kwiatostanów może przekraczać 20 procent. Pomędzy tymi stwierdzeniami, a stwierdzeniami biegłego, że rośliny zebrane w G. były w pełni dojrzałe, miały wartość na poziomie 10 procent (a dokładnie, jak wynika z opinii pisemnej wartości te kształtowały się w stosunku do badanych i analizowanych próbek na poziomie 3,25; 6,85; 7,27;9,09;10,53 i 12,78) nie występowała realna sprzeczność, która podważałaby wnioski zawarte w opinii. Po pierwsze dlatego, że wskazania podane przez biegłego i odnoszące się do wartości roślin męskich i żeńskich miały charakter orientacyjny, ponadto skoro rośliny mogły występować w postaci męskiej i żeńskiej, to uzyskane wyniki z pewnością nie pozostawały w sprzeczności z podanymi przez biegłego orientacyjnymi

wartościami. Jednocześnie trzeba podkreślić, że przywołane w opinii obliczenia odnosiły się do reprezentatywnych próbek, brak podstaw do przyjęcia, nie wykazał tego apelujący, by w tym zakresie wystąpiły nieprawidłowości, a zatem również przyjęta przez biegłego metoda wyboru tych próbek była właściwa i wystarczająca do wyprowadzenia wniosków w zakresie wydajności uprawy w G.. Istotne jest, że w świetle wydanej w sprawie opinii możliwe okazało się ustalenie wydajności upraw objętych zarzutami, a także, iż doszło do wytworzenia środka odurzającego, co pozostawało w zgodzie z przywołanymi już uprzednio przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Bez znaczenia pozostawało, że biegły stwierdził, teoretycznie, iż możliwe jest, by porcja handlowa narkotyku, który składa się z liści i łodyg nie wywołała efektu narkotycznego z uwagi na różne charakterystyczne dla liści i łodyg stężenia, skoro wnioski zawarte w opinii biegłego, a odnoszące się do suszu, który składał się właśnie z liści i łodyg nie pozostawiały wątpliwości, że stężenia zabezpieczonych próbek wynosiły powyżej 0,20 procent sumy delta 9- tetrahydrokannabinolu oraz kwasu tetrahydrokannabinolowego (kwasu delta 9-THC -2-karboksyłowego) i przekroczenie tej granicy nie mogło być uznane za takie, które można byłoby potraktować jako mieszczące się w granicach błędu, a więc w sposób nieistotny przekraczające przywołaną granicę. Brak więc jakichkolwiek racjonalnych podstaw do wyprowadzenia wniosku zaprezentowanego przez apelującego, że „zdecydowana

większość zabezpieczonego materiału mogła nie posiadać właściwości odurzających”. Obrońca oskarżonego nie przedstawił też przekonujących argumentów, które mogłyby podważyć opinię biegłego, w której wskazał orientacyjnie ilość porcji handlowych wytworzonego środka odurzającego.

Kierując się powyższymi względami, również na etapie postępowania odwoławczego nie uwzględniono, na podstawie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., wniosku obrońcy M. K. o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego J. G., na okoliczność ustalenia ilości kwiatostanów znajdujących się w zabezpieczonym suszu konopi innych niż włókniste, ilości porcji handlowych narkotyków jaką można z nich uzyskać, a także ustalenia, czy rośliny były męskie, czy żeńskie (k. 5538-5539).

Ppkt. 8.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut odnoszący się do pkt III wyroku, a więc obraży art. 7 k.p.k. polegający na dowolnej ocenie wyjaśnień oskarżonych M. K. i A. G., co miało doprowadzić do błędu w ustaleniach faktycznych, że M. K. posiadał i korzystał z maszyny T. (...), a to z powodów już wskazanych na kartach 20-22 niniejszego uzasadnienia, bez konieczności ich ponownego przytaczania. Dodać można jedynie, że nie sposób uznać, iż M. K., który uważał się za współnika A. G. w ramach nielegalnej działalności prowadzonej w G., gdy czynności przez nich podejmowane wynikały z uzgodnionego podziału ról, były wzajemnie akceptowane, dostarczył tam maszynę T. (...), wiedział, że A. G. użył jej, zdawał sobie

sprawę do czego służyła i miała być wykorzystana, mógł nie być uznany za jej posiadacza, a jednocześnie osobę, która miała wiedzę o tym, że urządzenie to zostało użyte do wytworzenia pierwszej partii środka odurzającego. Dostarczenie tej maszyny w określonym celu, do G., gdzie w ramach współsprawstwa z innymi oskarżonymi było realizowane przedsięwzięcie polegające na nielegalnej uprawie ziela konopi innych niż włókniste, a następnie w ramach współsprawstwa z A. G. – na wytworzeniu pierwszej partii środka odurzającego, które poprzedzone było, jak twierdził M. K., jej załatwieniem w Holandii – w pełni świadczyło o władaniu tą maszyną przez niego.

Ppkt. 9.

Częściowo zasadny okazał się zarzut obrazu przepisów prawa materialnego tj. art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 54 ust 1 w zw. z art. 53 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zgodzić się bowiem należało z obrońcą, że w zachowania oskarżonego M. K. (co dotyczy też A. G.) polegające na: posiadaniu urządzenia T. (...), które miało służyć do wytworzenia środka odurzającego i wytworzeniu jego pierwszej partii nie mogły zostać potraktowane jako dwa odrębne przestępstwa. Nie podzielono jednak stanowiska obrońcy oskarżonego, że posiadanie tego urządzenia stanowiło wyłącznie czyn uprzedni współlukarany, ponieważ w ocenie Sądu odwoławczego, w zaistniałym stanie faktycznym, który został prawidłowo ustalony w tym zakresie przez Sąd Okręgowy, należało przyjąć, że oskarżony M. K. (tak jak A. G.) w G. dopuścili się jednego czynu ciągłego, który mógł stanowić

jedno przestępstwo, ale był to czyn, który wyczerpywał znamiona określone w kilku przepisach ustawy.

0.1 Trzeba przypomnieć, odwołując się do trafnych uwag zawartych w artykule Andrzeja Marka i Piotra Gensikowskiego „Konstrukcja czynów współukaranych i jej implikacje praktyczne” (publikacja dostępna w internecie), że instytucja czynu współukaranego ma charakter pozaustawowy, dlatego też dla określenia jej istoty, warunków wymaganych do zastosowania, możliwych postaci oraz podstawy rozstrzygnięcia sądu w sytuacji przyjęcia czynu współukaranego niezbędne jest odwołanie się do reguł wypracowanych w tym zakresie w doktrynie oraz orzecznictwie. Z konstrukcją czynów współukaranych mamy do czynienia w przypadku czynów poprzedzających dokonanie przestępstwa albo następujących po nim. Czyny takie, mimo że wypełniają znamiona odrębnego czynu zabronionego, nie podlegają odrębnemu ukaraniu z uwagi na to, że przy całościowej ocenie przestępstwa zostaje „wliczone” ich ukaranie. Uważa się, iż przy całościowej ocenie zachowania sprawcy kara wymierzona za jedno przestępstwo powinna realizować funkcje, jakie miałyby spełniać kary

jednostkowe i wymierzona na ich podstawie kara łączna.

Celowościową istotę czynu współukaranego akcentuje Sąd Najwyższy stwierdzając, iż „(...) przez współukarane czyny uprzednie lub następne rozumie się zazwyczaj w teorii takie działania poprzedzające główny czyn przestępny lub po nim następujące, które, oceniane z osobna, mogłyby być uznane za odrębne przestępstwa, jednakże przy całościowej ocenie zdarzenia uznać je należy za skwitowane przez wymierzenie kary za przestępstwo główne” (Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 26 czerwca 1964 r. (VI KO 57/63), OSNKW 1964, nr 10, poz. 142.).

W doktrynie i w orzecznictwie wypracowano szereg kryteriów ustalających in abstracto zakres instytucji czynów współukaranych, które należy in concreto odnieść do oceny danego zachowania sprawcy. Uważa się więc, że warunkiem przyjęcia czynu współukaranego jest stwierdzenie różnicy stopnia społecznej szkodliwości poszczególnych czynów (tj. obecnie w oparciu o kryteria wyszczególnione w przepisie art. 115 § 2 k.k.). Oznacza to, że za współukarany może być uznany jedynie czyn, którego społeczna szkodliwość jest wyraźnie niższa niż czynu zabronionego będącego podstawą skazania i wymierzenia kary. Wyrażna, choć nie rażąca różnica w stopniu społecznej szkodliwości jest koniecznym, ale nie wystarczającym wymogiem przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego. Uważa się, iż musi także występować integralne powiązanie czynu, za który sąd skazuje sprawcę, z czynem, który

uznany zostaje za współkarany. Przy czym wydaje się, że należy przyjąć, iż integralne powiązanie czynów sprawcy zachodzić będzie zasadniczo w sytuacji stwierdzenia więzi czasowej i miejscowej pomiędzy tymi czynami.

Zatem przyjęcie tej konstrukcji jest dopuszczalne wyłącznie w sytuacji, gdy dwa czyny sprawcy różnią się istotnie stopniem społecznej szkodliwości, a zachodzi między nimi więź czasowa oraz miejscowa (sytuacyjna).

Omawiana instytucja z pewnością nie może odnosić się do sytuacji, w których podstawą wartościowania jest jeden i ten sam czyn, zarówno wówczas, gdy stanowi skondensowane zachowanie sprawcy, jak i wówczas, gdy wielość zachowań zostaje, w oparciu o określoną ustawową lub pozaustawową konstrukcję (czyn ciągły, przestępstwo trwałe), sprowadzona do jedności, z reguły złożonego czynu. Najpierw należy zatem zbadać, czy nie zachodzą przesłanki ciągłości, dopiero zaś po ich wykluczeniu rozważyć przyjęcie konstrukcji współkarania (P. Kardas, Czyny współkarane jako szczególny przypadek pomijalnego zbiegu przestępstw, (w:) Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej, System Prawa Karnego, tom 4, Warszawa, 2016.).

Mając to na uwadze dostrzec należało, że uprawa ziela konopi innych niż włókniste, posiadanie urządzenia do wytwarzania środka odurzającego oraz jego wytworzenie stanowiło jeden czyn ciągły (art. 12 § 1 k.k.). Zamiarem zarówno M. K., jak i A. G., który spajał cały kompleks

ich zachowań podejmowanych w G. było wytworzenie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej środka odurzającego. Niewątpliwie jak wynika

z prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy doszło do wytworzenia takiego środka. Rzecz jednak w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, że była to pierwsza partia wytworzonego środka, do czego użyto urządzenia T. (...). Nie budzi jednocześnie wątpliwości, że jego posiadanie wykraczało poza wytworzenie tej pierwszej partii, a zatem miało ono służyć również wytworzeniu środka odurzającego z wszystkich roślin, które były uprawiane w G.. Wobec tego nie można było uznać, by w przedmiotowej sprawie występowało integralne powiązanie czynu, za który sąd skazuje sprawcę, z czynem, który uznany zostaje za współukarany, zwłaszcza gdy

w przedmiotowej sprawie doszło do popełnienia jednego czynu ciągłego. Posiadanie przedmiotowego urządzenia nie tylko stanowiło wyraz przygotowania do popełnienia przestępstwa wytworzenia środka odurzającego, do którego to wytworzenia doszło, a więc zostało popełnione niejako po drodze prowadzącej do tego wytworzenia, ale wykraczało poza nie, mając posłużyć do wytworzenia kolejnych partii środka odurzającego. Wobec tego nie można było uznać, że zasadne byłoby potraktowanie posiadania wskazanego urządzenia, jako czynu współukarany uprzedni, jak oczekiwał tego apelujący. Dla oddania natomiast całej zawartości kryminalnej czynu ciągłego, którego dopuścili się M. K. (także A. G.) niezbędne było przywołanie w kwalifikacji prawnej wszystkich zbiegających się

przepisów, w tym art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd odwoławczy do wniosku o konieczności zmiany zaskarżonego wyroku polegającej na uchyleniu rozstrzygnięć o karach łącznych wymierzonych M. K. i A. G. (pkt I.1.) i dokonania jego zmian w sposób opisany w odniesieniu do M. K. w pkt I.2, a w pkt I.3. w stosunku do A. G., które sprowadzały się do uznania, że w ramach czynów przypisanych pierwszemu

z nich w pkt I i III zaskarżonego wyroku, a drugiemu w pkt V i VII zaskarżonego wyroku, każdy z nich dopuścił się jednego przestępstwa z art. z art. 63 ust. 3

w zw. z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r.

o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2020.2050 t.j.) w zw. z art. 11 § 2 k.k.

w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w sposób opisany w wyroku Sądu odwoławczego. Następnie każdego z wymienionych oskarżonych, Sąd odwoławczy za przypisane przestępstwo skazał na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. na karę 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych.

Dalszym następstwem była konieczność wymierzenia wskazanym oskarżonych nowych kar łącznych pozbawienia wolności. I tak w pkt III na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączono orzeczone wobec oskarżonych M. K. i A.

G. jednostkowe kary pozbawienia wolności i jako kary łączne wymierzono im kary pozbawienia wolności: M. K. - 5 lat i 6 miesięcy, A. G. - 6 lat.

Ppkt 10

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, należy stwierdzić, że zarzut ten okazał się o tyle zasadny, że w konsekwencji uznania, że zachowanie przypisane M. K. jako odrębne przestępstwo w pkt III, stanowiło w istocie fragment przestępstwa ciągłego przypisanego mu w pkt I.2 wyroku Sądu odwoławczego, co spowodowało, że skazanie w pkt III zaskarżonego wyroku przestało istnieć, M. K. został skazany za dwa przypisane mu przestępstwa, a nie trzy – za pierwszy czyn wymierzono inną karę pozbawienia wolności, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia kary łącznej pozbawienia wolności w niższym rozmiarze od orzeczonej wyrokiem Sądu I instancji. Zarzut nie mógł jednak okazać się zasadny w tej części, w której obrońca wywodził rażąca surowość kary z błędnego przekonania, że czyny przypisane M. K. w pkt I i II stanowią jeden czyn ciągły, a posiadanie urzędnika T. (...) stanowiło czyn uprzedni współukarany (błądność tego przekonania została uprzednio wykazana).

Przy wymiarze kary za przypisane M. K. przestępstwo w punkcie I. 2 Sąd odwoławczy uwzględnił wszystkie prawidłowo ustalone przez Sąd I instancji okoliczności łagodzące i obciążające (k. 54-56) bez konieczności ich ponownego przytaczania, a jednocześnie to, że opis tego czynu został uzupełniony o posiadanie

urządzenia do wytwarzania środków odurzających, które to dodatkowe zachowanie powinno być i znalazło odzwierciedlenie

w wymiarze kary pozbawienia wolności. Orzeczone kary 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przy ustaleniu stawki dziennej na 100 zł uznano za wyważone i sprawiedliwe wobec uwzględnionych okoliczności. Dodać można, że kary te uwzględniają we właściwym stopniu to, że oskarżony częściowo przyznał się do przypisanego mu czynu i złożył w części wiarygodne wyjaśnienia. Również karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną za drugie z przypisanych M. K. przestępstw uznano za wyważoną i sprawiedliwą oraz w pełni dostosowaną do prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy okoliczności łagodzących i obciążających.

Wymierzając M. K. karę łączną pozbawienia wolności Sąd odwoławczy miał na uwadze wskazania zawarte w treści art. 85 a k.k., związek podmiotowo - przedmiotowy między pozostającymi w zbiegu przestępstwami i treść art. 53 § 1 i 2 k.k.

Treść przepisu art. 85a k.k. wskazuje, że prewencja indywidualna ma charakter priorytetowy, o czym świadczy formuła, iż sąd kieruje się przede wszystkim względami zapobiegawczymi i wychowawczymi, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego. W drugiej kolejności należy wziąć pod uwagę prewencję ogólną. Naruszeniem tego przepisu byłoby bez wątpienia uwzględnienie tylko

prewencji ogólnej przy wymiarze kary, albo przede wszystkim tej prewencji. Sąd odwoławczy uwzględnił zarówno względy wychowawcze i zapobiegawcze jakie kara łączna powinna osiągnąć wobec M. K., jak i uwzględnił prewencję ogólną. Pamiętał przy tym, że z brzmienia przepisu art. 85a k.k. nie można wyprowadzić wniosku, iż wyłącza on przy wymiarze kary łącznej pozostałe ogólne dyrektywy wymiaru kary oraz dyrektywy szczególne, a dyrektywa wychowawczego oddziaływania kary nie oznacza pobłażliwego karania sprawców i konieczności jej łagodnego wymierzania.

W związku z tym, że jak wynika z apelacji, M. K. oczekiwał zastosowania, przy wymiarze kary przez Sąd I instancji, zastosowania zasady absorpcji, trzeba zaznaczyć, że zasada ta powinna być stosowana jedynie tam, gdzie pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami zachodzi ścisły związek podmiotowy i przedmiotowy lub też, gdy orzeczone za niektóre z czynów kary są tak minimalne, że w żadnym stopniu nie mogłyby rzutować na karę łączną, ewentualnie także wtedy gdy istnieją szczególne okoliczności dotyczące osoby skazanego. Stosowanie wymienionej zasady jest zatem wyjątkiem.

Analizując zebrany materiał dowodowy, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że w przedmiotowej sprawie wymienione wyżej przesłanki ocenione łącznie nie uzasadniały zastosowania zasady pełnej absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej wobec M. K.. Brak też podstaw ku temu, by absorpcja znalazła zastosowanie w większym stopniu niż wynikającym

z orzeczonej kary łącznej 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Jak wynika z powyższego podstawowym elementem uzasadniającym oparcie wymiaru kary na dyrektywie absorpcji jest wskazywany w orzecznictwie związek podmiotowo - przedmiotowy między pozostającymi w zbiegu przestępstwami. W aspekcie przedmiotowym związek zbiegających się realnie przestępstw wyrażają kryteria przedmiotowe poszczególnych przestępstw, a więc bliskość czasowa ich popełnienia, rodzaj naruszonego dobra, osoba pokrzywdzona, sposób działania sprawcy itp. W aspekcie podmiotowym chodzi m.in. o pobudki działania sprawcy, rodzaj i formę winy.

W zakresie związku pomiędzy przestępstwami tworzącymi ustalony

i niekwestionowany zbieg realny w niniejszej sprawie, Sąd odwoławczy stwierdził bliski związek przedmiotowy, jak i podmiotowy, o czym świadczyło to, że czyny były popełnione w zbliżonym czasie, godziły w tożsame dobra prawne, o ich bliskości świadczyły również rodzaj i forma winy. Rzecz jednak w tym, że uwzględnić należało także, że orzeczonych za dwa przestępstwa kar pozbawienia wolności nie można było uznać za minimalne, a więc takie, które

w żadnym stopniu nie mogły rzutować na karę łączną. Nadto nie stwierdzono szczególnych okoliczności dotyczących osoby skazanego. Do takich

z pewnością nie można było zaliczyć właściwej postawy M. K. w toku postępowania, skoro

taka powinna cechować wszystkich oskarżonych. Również częściowe przyznanie się do winy, choć zasługiwało na aprobatę, nie mogło zostać ocenione w kategoriach szczególnych okoliczności skoro miało charakter częściowy. Już te elementy sprzeciwiały się orzeczeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji, czy wymierzeniu jej jako kary łagodniejszej niż kara 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która była przecież zbliżona do kary wymierzonej na zasadzie absorpcji.

Wskazany wymiar kary łącznej uwzględniał właściwie treść art. 53 § 1 i 2 k.k. Unormowanie w nim zawarte nakazuje przy wymierzaniu kary, co dotyczy także kary kształtowanej wyrokiem łącznym – brać pod uwagę m.in. właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie po jego popełnieniu, cele wychowawcze i zapobiegawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie nie można było nie dostrzec uprzedniej karalności M. K., która skutkowała tym, że pierwszego z przypisanych mu przestępstw dopuścił się w warunkach recydywy, co także sprzeciwiało się wymierzeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji, mimo występujących w sprawie i prawidłowo wskazanych przez Sąd I instancji okoliczności łagodzących.

Wobec powyższych rozważań – na uwzględnienie nie zasługiwały wnioski zawarte w apelacji obrońcy M. K.. Dodać jedynie należy, że wobec uznania, że zachowanie przypisane M. K. w pkt III wyroku, stanowiło w istocie fragment przestępstwa przypisanego mu w

pkt I. 2 wyroku Sądu odwoławczego – nie zachodziła z oczywistych względów możliwość uniewinnienia oskarżonego od czynu przypisanego mu w pkt III, jak i uchylenia wyroku w tym zakresie i umorzenia postępowania. Wskazać też trzeba, że wobec stwierdzenia, że nie zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego przez Sąd I instancji, a także nie występują inne przesłanki do uchylenia tego wyroku – także wniosek ewentualny o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie był zasadny.

Ad. II. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy A. G..

Ppkt. 1. i 2.

Sąd odwoławczy nie stwierdził obrazy przepisów postępowania, a więc art. 4, 7 i 410 k.p.k., która miała polegać na dowolnej, opartej o przypadkowo wybrane elementy zgromadzonego materiału dowodowego, a także na niezgodnej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie opinii biegłego J. G., przy nieuwzględnieniu wszystkich przeprowadzonych i ujawnionych w sprawie dowodów.

W tym zakresie uwagę zwraca, że odnosząc się do tych „wszystkich” dowodów obrońca w treści uzasadnienia apelacji odniosła się wyłącznie do wyjaśnień A. G., który przyznał się do uprawy konopi innych niż włókniste w ramach czynu przypisanego mu w pkt V wyroku i nie umniejszał swej odpowiedzialności w tym zakresie, a nie przyznał się do czynów przypisanych mu w pkt VI i VII zaskarżonego wyroku, zaprzeczył, aby wytwarzał środki odurzające, podejmował działania mające na

celu uprawę konopi innych niż włókniste w M. i W., nie dokonywał obróbki chemicznej, mechanicznej, fizycznej roślin, nie rozdrabniał ich, nie suszył, nie pakował do worka, nie umieszczał w suszarni.

Jeśli więc jedynym wskazanym przez apelującą dowodem, który miał być nieuwzględniony przez Sąd I instancji, były wyjaśnienia A. G., to nie było potrzeby, by Sąd odwoławczy badał, czy również innych dowodów i w jakim zakresie nie uwzględnił Sąd Okręgowy. Odnosząc się natomiast do wyjaśnień oskarżonego, to Sąd I instancji z pewnością miał je na uwadze i poddał należytej ocenie, o czym świadczy wprost treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku (w szczególności k.12-16, 24-29,33,34,36-37,38-43, 45-47 uzasadnienia). Sąd ten przywołał przecież w sposób szczegółowy treść wyjaśnień złożonych przez A. G. i dokonał ich weryfikacji, również tych przywołanych przez apelującą, przy uwzględnieniu reguł wskazanych w art. 7 k.p.k., a przy tym pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie. Ocena Sądu Okręgowego

w powyższym zakresie z pewnością nie mogła zostać uznana za wybiórczą. Nie zachodzi jednocześnie konieczność ponownego jej przywoływania, skoro nie zawierała istotnych uchybień, a więc takich które mogły mieć wpływ na dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, a obrońca A. G. w istocie ją pominęła, odwołując się wyłącznie do części wyjaśnień oskarżonego i oczekując uznania ich za wiarygodne, a w konsekwencji uznania za niewiarygodną opinii wydanej przez biegłego J. G.. W konsekwencji również ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I

instancji były prawidłowe, wbrew przekonaniu apelującej, która nie wykazała, aby było inaczej. Nadto jako aktualne pozostają rozważania przedstawione już przez Sąd odwoławczy, który odnosił się do pkt 3, 4 i 7 apelacji obrońcy M. K., zawarte na kartach 15-22 i 25-28 niniejszego uzasadnienia, bez konieczności ich ponownego przytaczania. Rozważania te świadczą również o nietrafności zarzutów zawartych w apelacji obrońcy A. G..

W konsekwencji na uwzględnienie nie zasługiwały wnioski zawarte w apelacji obrońcy A. G. o jego uniewinnienie od zarzuconych mu czynów, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Dodać można, że apelująca nie przedstawiła jakichkolwiek argumentów, które przekonywałyby, że w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Ppkt. 3.

Jako częściowo zasadny oceniono zarzut rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności, o tyle, że zachowanie przypisane A. G. jako odrębne przestępstwo w pkt VII, stanowiło w istocie fragment przestępstwa ciągłego przypisanego mu w pkt I.3 wyroku Sądu odwoławczego, co spowodowało, że skazanie w pkt VII zaskarżonego wyroku przestało istnieć, A. G. został skazany za dwa przypisane mu przestępstwa, a nie trzy – za pierwszy czyn wymierzono inną karę pozbawienia wolności, co konsekwencji doprowadziło

do wymierzenia kary łącznej pozbawienia wolności w niższym rozmiarze od orzeczonej wyrokiem Sądu I instancji.

Aktualne pozostają przy tym rozważania odnoszące się do apelacji obrońcy M. K. i zarzutu przedstawionego w ppkt. 9, karty od 28 do 31, które dotyczyły również A. G. i czynów przypisanych mu przez Sąd I instancji jako odrębne przestępstwa w pkt V i VII, gdy w istocie stanowiły one jeden czyn ciągle opisany w pkt I.3 wyroku Sądu odwoławczego, co doprowadziło Sąd odwoławczy do wniosku o konieczności zmiany zaskarżonego wyroku w sposób opisany na kartach 30 i 31 niniejszego uzasadnienia.

Przy wymiarze kary za przypisane A. G. przestępstwo

w punkcie I.3. Sąd odwoławczy uwzględnił wszystkie prawidłowo ustalone przez Sąd I instancji okoliczności łagodzące i obciążające (k. 54-56) bez konieczności ich ponownego przytaczania, a jednocześnie to, że opis tego czynu został uzupełniony o posiadanie urządzenia do wytwarzania środków odurzających, które to dodatkowe zachowanie powinno było i znalazło odzwierciedlenie

w wymiarze kary pozbawienia wolności. Orzeczone kary 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przy ustaleniu stawki dziennej na 100 zł uznano za wyważone i sprawiedliwe wobec uwzględnionych okoliczności. Dodać można, że kary te uwzględniają we właściwym stopniu to, że oskarżony częściowo przyznał się do przypisanego mu czynu i złożył w części wiarygodne wyjaśnienia. Jednocześnie trzeba zauważyć odnosząc się do apelacji

obrońcy, że ani Sąd I instancji, ani Sąd odwoławczy nie uznały nieprzyznania się do winy oskarżonego w pozostałym zakresie jako okoliczności przemawiającej na jego niekorzyść. Również karę 3 lat pozbawienia wolności orzeczoną za drugie z przypisanych A. G. przestępstw uznano za wyważoną i sprawiedliwą oraz w pełni dostosowaną do prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy okoliczności łagodzących i obciążających.

Wymierzając A. G. karę łączną pozbawienia wolności Sąd odwoławczy miał na uwadze wskazania zawarte w treści art. 85 a k.k., związek podmiotowo - przedmiotowy między pozostającymi w zbiegu przestępstwami i treść art. 53 § 1 i 2 k.k.

Treść przepisu art. 85a k.k. wskazuje, że prewencja indywidualna ma charakter priorytetowy, o czym świadczy formuła, iż sąd kieruje się przede wszystkim względami zapobiegawczymi i wychowawczymi, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego. W drugiej kolejności należy wziąć pod uwagę prewencję ogólną. Naruszeniem tego przepisu byłoby bez wątpienia uwzględnienie tylko prewencji ogólnej przy wymiarze kary, albo przede wszystkim tej prewencji. Sąd odwoławczy uwzględnił zarówno względy wychowawcze i zapobiegawcze jakie kara łączna powinna osiągnąć wobec A. G., jak i uwzględnił prewencję ogólną. Pamiętał przy tym, że z brzmienia przepisu art. 85a k.k. nie można wyprowadzić wniosku, iż wyłącza on przy wymiarze kary łącznej pozostałe ogólne

dyrektywy wymiaru kary oraz dyrektywy szczególne, a dyrektywa wychowawczego oddziaływania kary nie oznacza pobłażliwego karania sprawców i konieczności jej łagodnego wymierzania.

Analizując zebrany materiał dowodowy, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że w przedmiotowej nie zachodziły podstawy do zastosowania zasady absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej wobec A. G.. Brak też podstaw ku temu, by kara łączna była łagodniejsza od orzeczonej kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności.

W zakresie związku pomiędzy przestępstwami tworzącymi ustalony

i niekwestionowany zbieg realny w niniejszej sprawie, Sąd odwoławczy stwierdził bliski związek przedmiotowy, jak i podmiotowy, o czym świadczyło to, że czyny były popełnione w zbliżonym czasie, godziły w tożsame dobra prawne, o ich bliskości świadczyły również rodzaj i forma winy. Rzecz jednak w tym, że uwzględnić należało także, że orzeczonych za dwa przestępstwa kar pozbawienia wolności nie można było uznać za minimalne, a więc takie, które

w żadnym stopniu nie mogły rzutować na karę łączną. Nadto nie stwierdzono szczególnych okoliczności dotyczących osoby A. G.. Do takich

z pewnością nie można było zaliczyć wyłącznie częściowego przyznania się A. G., czy dobrej opinii środowiskowej. Częściowe przyznanie się do winy, choć zasługiwało na aprobatę, nie mogło zostać ocenione w kategoriach szczególnych okoliczności skoro miało charakter

częściowy. Natomiast właściwa postawa, w szczególności wobec osób najbliższych, powinna być normą, za którą nie można oczekiwać szczególnych gratyfikacji przy wymiarze kary. Już te elementy sprzeciwiały się orzeczeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji, czy wymierzeniu jej jako kary łagodniejszej niż 6 lat pozbawienia wolności, która była przecież zbliżona do kary wymierzonej na zasadzie absorpcji.

Wskazany wymiar kary łącznej uwzględniał właściwie treść art. 53 § 1 i 2 k.k. Unormowanie w nim zawarte nakazuje przy wymierzaniu kary, co dotyczy także kary kształtowanej wyrokiem łącznym – brać pod uwagę m.in. właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie po jego popełnieniu, cele wychowawcze i zapobiegawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie nie można było nie dostrzec uprzedniej karalności A. G., która skutkowała tym, że pierwszego, ale też i drugiego z przypisanych mu przestępstw dopuścił się w warunkach recydywy, co także sprzeciwiało się wymierzeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji, bądź łagodniejszej niż orzeczona, mimo występujących w sprawie i prawidłowo wskazanych przez Sąd I instancji okoliczności łagodzących. Jednocześnie na podkreślenie zasługiwało, że sytuację M. K. i A. G. różnicowało to, że A. G., odmiennie od M. K., również drugiego z przypisanych mu przestępstw dopuścił się

w warunkach recydywy opisanej art. 64 § 1 k.k.

Wobec powyższych rozważań jako częściowo zasadny oceniono wniosek apelującej, w takim zakresie w jakim odnosił się do złagodzenia orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej, skoro ta orzeczona obecnie jest łagodniejsza od wymierzonej przez Sąd I instancji. W pozostałym zakresie nie zasługiwał na uwzględnienie.

Ad. III. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy G. S. dotyczące obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia.

Pkt. 1.

Jako częściowo zasadny uznano zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., a więc w takim zakresie w jakim uznano, że Sąd Okręgowy w sposób dowolny ocenił materiał dowodowy w takim zakresie w jakim w konsekwencji przypisał G. S. sprawstwo w zakresie wytworzenia środka odurzającego w ramach czynu przypisanego mu w pkt IX oskarżenia, a także w zakresie posiadania przyrządu T. (...), a więc przestępstwa przypisanego mu w pkt XI zaskarżonego wyroku, a zarzuconego w pkt XII oskarżenia. Jako niezasadny oceniono ten zarzut w pozostałej części.

W przekonaniu Sądu II instancji nie ma żadnych wątpliwości, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ocenił zebrane dowody, których ocena pozwoliła mu na przypisanie G. S. sprawstwa w zakresie uprawiania znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste w G. (pkt IX zaskarżonego wyroku), uprawiania znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste w M.

i W. (pkt X zaskarżonego wyroku) i posiadania substancji odurzającej w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (pkt XIII wyroku Sądu Okręgowego). Ocena ta spełniała standardy określone art. 7 k.p.k., a więc była zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logiki. Była pełna, skrupulatna i nie pozostawiała żadnych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego w powyższym zakresie, o czym świadczy przywołanie wyjaśnień oskarżonych w rzeczywistym kształcie (k. 9 do 21 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), jak i analiza tych wyjaśnień i pozostałych dowodów (k. 29-31, 32, 33-34, 36, 38, 41-43, 45-48). Ocenie tej, obrońca przeciwstawił przede wszystkim własną ocenę zebranych dowodów, nie wykazując wadliwości tej dokonanej przez Sąd I instancji. Taka metoda kwestionowania zaskarżonego wyroku nie mogła okazać się zasadną. Sąd odwoławczy podzieliła ocenę dowodów, do której odwołano się wyżej (za wyjątkiem wniosków dotyczących udziału oskarżonego w wytworzeniu środka odurzającego), bez konieczności jej ponownego przytaczania, zwłaszcza, że obrońca G. S. w sposób wybiórczy odwołał się do dowodów zgromadzonych w sprawie, starając się przekonać, że podważają one możliwość przypisania oskarżonemu czynów polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste znacznej ilości i posiadania środka odurzającego, a ocena przez niego zaprezentowana jawi się jako dowolna. Prawidłowo Sąd Okręgowy, dostrzegając dowody, które zasadnie uznał za wiarygodne, we wzajemnym powiązaniu stwierdził, że stanowią one jednoznaczną podstawę do przypisania oskarżonemu

współsprawstwa w zakresie powyższych upraw, gdy apelujący starał się nie widząc tego powiązania wyrażać wątpliwości co do znaczenia poszczególnych dowodów. W tej sytuacji Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, który właściwie ustalił, że oskarżeni, w tym G. S. spędzali ze sobą dużo czasu, podejmowali wspólne działania w celu uprawy roślin w kurniku w G., ale i pozyskania suszu konopi, uprawiali ziele konopi innych niż włókniste w M. i zorganizowali kolejne miejsce uprawy w W., gdzie również uprawiali ziele wskazanych konopi, byli ze sobą w stałych kontaktach telefonicznych i osobistych. Przy czym G. S. uczestniczył w zorganizowaniu uprawy w G., jak i brał udział w samej uprawie, był zaangażowany w zorganizowanie uprawy w W., przygotowanie pod uprawę ziemi w W. i przeniesienie tam uprawy z mieszkania w M., G. S. brał udział w zamawianiu ziemi i zakupie ziemi, która miała zostać wykorzystana w W., uzgadniał też możliwość złożenia ziemi na terenie warsztatu w W., przyniósł do mieszkania w M. sadzonki roślin konopi. Wszystkie dostrzeżone i właściwie ocenione dowody, nawet jeśli część z nich nie wskazuje bezpośrednio na sprawstwo G. S., prowadziły do powyższych ustaleń. Podobnie nie było wątpliwości co do tego, że środek odurzający ujawniony w pokoju zajmowanym przez G. S. należał do niego, o czym świadczyły zarówno dokumenty w postaci przeszukania mieszkania w M., zeznania funkcjonariuszy Policji, zeznania J. P. i wyjaśnienia A. G..

Dowodów powyższych nie były w stanie podważyć wyjaśnienia G. S., który starał się przekonywać, że bywał w kurniku

w G., stąd możliwe było zabezpieczenie jego DNA w tym miejscu, jak

i wyjaśnienia M. K. i A. G., którzy starali się wykazać, że G. S. nie miał nic wspólnego z tą i pozostałymi uprawami, skoro wyjaśnienia te nie stanowiły wystarczającej przeciwwagi dla pozostałych dowodów, których wymowa była jednoznacznie niekorzystna dla G. S., a więc nie były w stanie ich podważyć, zwłaszcza, że on sam starał się realizować przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej, a M. K. i A. G. starali się ratować przed odpowiedzialnością karną pozostałych oskarżonych, kierując się zapewne względami solidarności koleżeńskiej, zwłaszcza w przypadku G. S. i W. K..

Dowodów świadczących na niekorzyść G. S. nie była też w stanie podważyć dowolna ocena apelującego odnosząca się do wymowy zeznań J. P., która miała przekreślić znaczenie jej twierdzenia, że ten oskarżony przyniósł do mieszkania w M. część sadzonek ziela konopi. Bez znaczenia pozostaje także, że współoskarżeni zaprzeczali jakiegokolwiek związkowi G. S. z uprawą w W., gdy jak wskazano wyżej wyjaśnienia te nie stanowiły wystarczającej przeciwwagi dla właściwie ocenionych przez Sąd I instancji dowodów jednoznacznie przemawiających na jego niekorzyść i świadczących o zaangażowaniu w organizację i uprawę ziela konopi innych niż włókniste w W..

Nie jest też tak, jak starał się wykazać apelujący, że w przypadku woreczka zabezpieczonego w pomieszczeniu zajmowanym przez G. S., zawierającego 2,40 g środka

odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste, skoro brak jest dowodów w postaci linii papilarnych i śladów DNA na woreczku, to brak dowodów, że oskarżony worek ten dotykał, a zatem

i na to, by go posiadał. Rzecz bowiem w tym, że w sprawie występowały dowody, które niezależnie od przywołanego przez obrońcę braku, pozwalały na jednooczne przypisanie G. S. sprawstwa w powyższym zakresie, co wykazano w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jak i w treści niniejszego uzasadnienia.

Rację miał natomiast apelujący, gdy wskazał, że brak w przedmiotowej sprawie dowodów, które w przekonujący i jednoznaczny sposób przemawiałyby za tym, że G. S. wziął udział w wytworzeniu pierwszej partii środka odurzającego w G., bądź wiedział, iż do takiego wytworzenia doszło i akceptował ten fakt, jak też, by był świadomy tego, że do miejsca uprawy w G. M. K. dostarczył urządzenie T. (...), że takie urządzenie się tam znajdowało, a następnie zostało użyte bezpośrednio przez A. G. do wytworzenia pierwszej partii środka odurzającego. Wszystkie dowody, do których odwołał się Sąd I instancji świadczyły o udziale G. S. w uprawach ziela konopi innych niż włókniste. Żaden z nich nie świadczył o tym, że zdawał sobie sprawę z tego, że doszło do wytworzenia środka odurzającego w G., jak też, by miał choćby świadomość co do tego, że w kurniku w G. znajdowało się urządzenie T. (...). Za niewystarczające należy uznać, że oskarżony podjął się udziału w uprawach w celu wytworzenia środka odurzającego, skoro istotne dla bytu przestępstwa polegającego na takim wytworzeniu

jest, by doszło nie tylko do uprawy i zbiorów roślin, ale aby zostały podjęte czynności polegające na wytworzeniu. Wprawdzie dokonali tego A. G. i M. K., ale brak dowodów, z których wynikałoby, że zdawał sobie z tego sprawę G. S.. A. G. i M. K. nie potwierdzili tego. Żaden z fragmentów ich wyjaśnień nie pozwalał na stwierdzenie, że G. S. posiadał wiedzę o tym, że doszło do wytworzenia pierwszej partii środka odurzającego w G.. Pozostałe dowody również na to nie wskazywały. Za niewystarczające do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności w tym zakresie uznać należało, że pozostawał z pozostałymi oskarżonymi w bliskim kontakcie, brał udział w uprawach, a nawet to, że musiał zdawać sobie sprawę z tego, iż celem uprawy było doprowadzenie do wytworzenia środka odurzającego, w sytuacji, gdy w sprawie nie występuje żaden choćby pośredni, ale jednoznaczny dowód potwierdzający jego udział w wytworzeniu, do którego doszło w niniejszej sprawie. Analizując treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku dostrzegalne jest, że Sąd nie przedstawił toku rozumowania oraz oceny dowodów, która umożliwiłaby przypisanie oskarżonemu sprawstwa w powyższym zakresie. Wszystkie prawidłowo przywołane przez ten Sąd dowody świadczyły o udziale tego oskarżonego w uprawach, jak i posiadaniu środka odurzającego, żaden nie przekonywał, że zdawał sobie sprawę z tego, że doszło do wytworzenia pierwszej partii takiego środka. Mimo współdziałania oskarżonych jest to możliwe w świetle zasad logicznego rozumowania. Skoro bowiem była to pierwsza partia, oskarżony ten,

podobnie jak W. K., mogli nie uzyskać w tym zakresie informacji. Nie przekonuje o wiedzy na ten temat G. S., że zabezpieczono w zajmowanym przez niego pokoju w M. woreczek z zawartością suszu ziela konopi innych niż włókniste, gdy nie wykazano w sposób jednoznaczny, by susz pochodził z wytworzonej w G. partii, a nawet gdyby tak było, to nadal brak byłoby podstaw do przyjęcia, że oskarżony miał wiedzę o pochodzeniu tego suszu z omawianego wytworzenia. Nie wykazał tego Sąd Okręgowy. Nie świadczą o tym zgromadzone w sprawie dowody.

Rację miał jednocześnie obrońca oskarżonego, gdy wskazywał na brak dowodów świadczących o tym, że G. S., ale i W. K. posiadali wraz M. K. i A. G. urządzenie T. (...), służące do wytwarzania środka odurzającego. Warto w tym zakresie zwrócić uwagę na wyjaśnienia oskarżonego M. K., który przyznał, że to on sprowadził również to urządzenie z Holandii. T. (...) znajdował się w kartonie. Przez dłuższy czas urządzenie to nie było wyjmowane z kartonu, zobaczył je złożone dopiero w dniu zatrzymania przez Policję (m.in. k.4286-4291). A. G. wyjaśnił, że nie wydaje mu się, by G. S.

i W. K. widzieli maszynę T. (...), bo ona była w kartonie (k. 4291-4297). Na podstawie wyjaśnień oskarżonych, ale też mając na uwadze, że maszyna miała być używana do wytworzenia środka odurzającego, a wytworzono jedynie pierwszą jego partię, można stwierdzić, że została wyjęta z kartonu w niedługim czasie przed zatrzymaniem M. K., A. G., A. M. i A. F., a to pozwala na stwierdzenie, przy uwzględnieniu, że nie wiadomo kiedy po raz ostatni

G. S. był w kurniku w G., że mógł on nie wiedzieć o tym, że maszyna została sprowadzona przez M. K., była przechowywana w kartonie w G., a następnie została złożona i użyta do wytworzenia środka odurzającego, ponieważ mógł tam przebywać jeszcze przed jej złożeniem, nie zwrócić uwagi na znajdujący się tam karton, w którym była przechowywana. Ponadto brak dowodów, z których wynikałoby, że wiedział od innych oskarżonych, że urządzenie to zostało tam sprowadzone, było tam przechowywane i użyto go następnie. Wobec tego za niewystarczające do przypisania odpowiedzialności karnej G. S. za posiadanie tego urządzenia uznano wnioskowanie Sądu Okręgowego, że skoro urządzenie było związane ze wspólnie prowadzoną przez oskarżonych działalnością przestępczą to stanowiło ich własność, podobnie jak pozostałe urządzenia. Wnioskowanie to pomijało przywołaną przez Sąd odwoławczy ocenę dowodów, ale przede wszystkim było błędne, bo zbyt ogólnikowe i niejednoznaczne. Skoro w świetle zgromadzonych dowodów brak było podstaw, by przypisać tym oskarżonym sprawstwo w zakresie wytworzenia środka odurzającego, a dowody te przemawiały z pewnością za tym, że brali oni udział w uprawie ziela konopi innych niż włókniste, to nie sposób było stwierdzić, że urządzenie T. (...) było związane ze wspólnie prowadzoną przez oskarżonych działalnością przestępczą, tak jak inne urządzenia, zwłaszcza gdy to akurat pozostawało przez dłuższy czas w kartonie i nie ma pewności co do tego, że mogli je zobaczyć, gdy zostało złożone.

Wobec tego, Sąd odwoławczy uznając, że nie ma podstaw do przypisania M. S. sprawstwa w zakresie wytworzenia środka odurzającego w G., jak i posiadania urządzenia T. (...) – uznał, że dopuścił się on m.in. przestępstwa przypisanego mu w pkt I. 4 wyroku Sądu odwoławczego, tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 3 lat pozbawienia wolności (do wymiaru tej kary Sąd odniesie się w dalszej części uzasadnienia), jak też uniewinnił go w pkt I.5. od czynu przypisanego mu w pkt XI, a zarzuczonego w pkt XII oskarżenia.

Ta zmiana wpłynęła na konieczność uchylecia rozstrzygnięcia o karze łącznej z pkt XIII i jej ponownego wymierzenia w pkt III, do czego Sąd odwoławczy odniesie się po omówieniu kolejnych zarzutów.

Pkt 2.

Nie stwierdzono trafności zarzutu obrazy art. 410 k.p.k., która miała polegać na oparciu wyroku na materiale dowodowym w postaci zarejestrowanych rozmów telefonicznych, nieujawnionym w toku postępowania jurysdykcyjnego, w sytuacji, gdy dowody w tej postaci zostały wprowadzone w sposób prawidłowy do podstawy dowodowej wyroku. Jak wynika bowiem z protokołu rozprawy, która toczyła się przed Sądem Okręgowym, w dniu 20 grudnia 2018 roku ujawniono na podstawie art. 393 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k., za zgodą stron, bez odczytywania i zaliczono w poczet materiału

dowodowego dowody wskazane w akcie oskarżenia i złożone do akt sprawy. Wśród tych dowodów znajdowały się także protokoły oględzin płyt z kontroli operacyjnych z zapisami rozmów (k. 5073, 5074, 5076). W przypadku zapisów rozmów nie ma najmniejszych przeszkód do ujawniania ich w ten sposób, co oznacza tyle, że zostają one ujawnione bez odsłuchiwania, co jest równoznaczne z ujawnieniem bez odczytywania tych dokumentów, które mogą podlegać odczytaniu z uwagi na ich formę. Nie mogła też podważyć ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji w oparciu o te zapisy, jak i samych zapisów okoliczność, że w sprawie nie wykonano opinii fonoskopijnych, gdy o przeprowadzenie takich nie wnioskowano przed Sądem I instancji, a jednocześnie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były przede wszystkim zapisy odnoszące się do rozmów prowadzonych przez J. P. i D. K., a te nie kwestionowały, by prowadziły zarejestrowane rozmowy. Natomiast rozmowy, które miały być prowadzone przez W. K. i G. S. nie miały kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. obrońca nie wykazał nawet, by miały istotne znaczenie.

Pkt. 3.

Nie stwierdzono także, by zasadny był zarzut obrazy art. 182 § 1 k.p.k., który miał polegać na bezpodstawnym uznaniu, że konkubinie A. G. przysługiwało prawo do odmowy składania zeznań jedynie w zakresie dotyczącym jej konkubenta, mimo, że postawione A. G. zarzuty dotyczą działania wspólnie i w porozumieniu z trzema

innymi współoskarżonymi, w tym G. S..

Na wstępie trzeba przypomnieć, że w toku postępowania sądowego J. P. złożyła pisemne oświadczenie, że jako konkubina A. G., na podstawie art. 182 § 1 k.p.k., odmawia składania zeznań w sprawie (k. 4278). Podobne oświadczenie złożyła D. K., żona M. K..

W czasie rozprawy, J. P. pouczona została o odmowie składania zeznań w stosunku do oskarżonego A. G., oświadczyła, że nie chce zeznawać (k. 4314). obrońcy większości oskarżonych m.in. wyrazili stanowisko, zgodnie z którym J. P. powinno przysługiwać prawo do odmowy zeznań w szerszym zakresie. Wówczas Sąd Okręgowy postanowił, na podstawie art. 182 § 1 k.p.k., nie uwzględnić wniosków obrońców oskarżonych o odstąpienie od przesłuchania świadków J. P. i D. K. w zakresie odnoszącym się do pozostałych oskarżonych niebędących dla nich osobami najbliższymi, albowiem świadkom w tym zakresie nie przysługuje prawo do odmowy zeznań, a o ile osoby te będą wypowiadać się na okoliczności również związane z udziałem osoby najbliższej dla świadka, te zeznania nie będą mogły zostać wykorzystane i nie będą mogły być podstawą wyroku. Stanowisko obrońców ma na celu wyeliminowanie dowodów obciążających dla ich klientów, w szczególności W. K. i G. S. (k. 4315).

Następnie J. P. została poinformowana przez Przewodniczącą, że przesłuchanie będzie dotyczyło kwestii niezwiązanych z A. G.,

a świadek będzie jedynie zeznawała w zakresie dotyczącym innych oskarżonych (k. 4317). Jak wynika z przeprowadzonego następnie przesłuchania, Sąd nie zmierzał do uzyskania informacji dotyczących A. G.. Istotne jest, że odczytując uprzednie zeznania świadka ujawnił je z k. 65v od słów „od drugiej połowy” do k. 68v (komputerowa wersja protokołu k. 1154-1157), i z k. 3479v

w zakresie odnoszącym się do pozostałych oskarżonych. Następnie poinformowano, że na k. 240-244 i 482 świadek skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań jako osoba najbliższa dla A. G. i w związku z tym protokoły nie zostały odczytane. Podobnie Sąd I instancji postąpił odbierając zeznania od D. K. (k. 4322-4323).

Rzeczywiście w odniesieniu do procesów wieloosobowych w orzecznictwie niejednokrotnie wskazywano na trudności związane z korzystaniem przez świadka z prawa do odmowy zeznań wobec osoby najbliższej w sytuacji, gdy nie będzie możliwe oddzielenie zeznań świadka względem innych oskarżonych tak, by relacje ich dotyczące nie pogarszały sytuacji osoby współoskarżonej, co do której świadek chce odstąpić od złożenia zeznań. Sąd odwoławczy podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym „Prawo odmowy składania zeznań przysługuje jedynie

w odniesieniu do tego oskarżonego, którego relacje ze świadkiem rodzą uprawnienie, o którym mowa w art. 182 § 1 k.p.k. W odniesieniu do pozostałych oskarżonych świadek ten obowiązany jest składać zeznania. Zasada ta działa jednakże tylko wówczas, gdy możliwe jest oddzielenie zeznań tego świadka

względem innych oskarżonych, tak by relacje procesowe dotyczące tych oskarżonych nie pogarszały sytuacji osoby najbliższej dla świadka, występującej w charakterze współoskarżonego” (postanowienie SN z 4.07.2012 r., III KK 162/12, LEX nr 1227747, z glosą aprobowaną Z. Kwiatkowskiego, WPP 2013/3, s. 103–108).

Mając to na uwadze trzeba wskazać, że po pierwsze, Sąd I instancji zasadnie pouczył J. P. (podobnie jak D. K.), że prawo do odmowy zeznań przysługuje jej wyłącznie w odniesieniu do osoby najbliższej, a więc A. G. (w przypadku D. K. – w odniesieniu do M. K.), a jeśli chodzi o pozostałych oskarżonych nie może ona skorzystać

z prawa do odmowy składania zeznań. Jak wynikało z zeznań J. P. (podobnie D. K.) możliwe było, mimo przedstawionych zarzutów działania wspólnie i w porozumieniu z innymi oskarżonymi, oddzielenie zeznań tego świadka względem innych oskarżonych, tak by relacje procesowe dotyczące tych oskarżonych nie pogarszały sytuacji dotyczącej osoby najbliższej. J. P. złożyła zeznania w zakresie dotyczącym innych oskarżonych, w sposób, który nie pogarszał sytuacji procesowej A. G. (podobnie było w przypadku D. K. i jej męża M. K.). Sąd dołożył należytej staranności, by nie ujawnić jej zeznań w zakresie, który mógłby pogarszać sytuację A. G.. Wobec tego, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska obrońcy G. S. i W. K., że J. P. nie powinna być w ogóle przesłuchiwana.

Na marginesie należy wskazać, że obrońca nie wykazał, by opisana przez niego sytuacja, gdy Sąd I instancji odmówił oskarżonemu G. S. możliwości złożenia oświadczenia

w obecności J. P., miała jakikolwiek wpływ na treść wyroku, a zatem i ten zarzut, który pojawił się w uzasadnieniu jego apelacji nie mógł okazać się skuteczny.

Pkt. 4.

Nie stwierdzono także zasadności zarzutu obraży art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., która miała polegać na bezpodstawnym oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonego M. K. zawartych w piśmie z 4.02.2019r., które zostało złożone na rozprawie w dniu 5.02.2019r.

W tym zakresie aktualne pozostają rozważania przedstawione na kartach 26 do 28 (odnoszące się do identycznego zarzutu przedstawionego przez obrońcę M. K. w ppkt 7), a także 16 do 19 niniejszego uzasadnienia (odnoszące się do zarzutów przedstawionych przez obrońcę M. K.

w ppkt. 3 i 4), bez konieczności ich ponownego przytaczania. Wystarczy stwierdzić, że prowadzą one do wniosku o nietrafności zarzutu zaprezentowanego przez obrońcę G. S.. Dodać można tylko, że nie podważała opinii biegłego J. G. przedstawiona przez oskarżonego M. K. wraz ze złożonym wnioskiem dowodowym m.in. opinia biegłego z Laboratorium Kryminalistycznego w S., sporządzona do innej sprawy, w której wyrażone zostało przekonanie, że przedmiotem handlu na rynku są wyłącznie kwiatostany, w konsekwencji czego biegły odstąpił od określenia ilości działek handlowych, które można było uzyskać z suszu składającego się z liści (k. 5107-5129v). Po pierwsze opinia ta nie była wiążąca w niniejszej sprawie. Po drugie, jako

racjonalne jawiło się stanowisko biegłego J. G., który wskazał, że przedmiotem handlu najczęściej są szczytowe części, czyli kwiatostany, jednak zdarza się, że oprócz tego liście, czyli krajanka, łądyżki nie. Zaznaczył też, że w przypadku zabezpieczonego suszu, na który składały się liście i łądyżki, nie było możliwe oddzielenie łądyżek i liści. Dodał, że jeżeli materiał jest rozdrobniony to nie ma możliwości oddzielenia łądyżek, liści i kwiatostanów (k. 4944-4948). W istocie, w przedmiotowej sprawie nie było możliwości oddzielenia łądyżek od liści w zabezpieczonym suszu. Ważne jednak jest, że zgodnie z przywołanymi uprzednio przepisami o przeciwdziałaniu narkomanii - w niniejszej sprawie doszło do wytworzenia środka odurzającego w postaci zabezpieczonego suszu. Jeśli posiadał on właściwości odurzające i był środkiem odurzającym, to jako uprawnione jawiło się, że mógł on stać się przedmiotem handlu, a zatem możliwe było orientacyjne określenie jego ilości handlowych. Wobec tego, jako przekonującą, jasną i pełną uznano opinię J. G., uznając, że stanowisko innego biegłego, w przywołanej uprzednio opinii sporządzonej do innej sprawy – nie przekreślało jej z tego powodu, że biegły uchylił się tam od określenia ilości handlowych suszu składającego się z liści, kierując się przekonaniem, że nie mógł on stać się przedmiotem handlu. Warto w końcu zauważyć, że okoliczności te nie miały znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego G. S., ponieważ nie przypisano mu ostatecznie wytworzenia środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste. Natomiast w

przypadku upraw, co do roślin zabezpieczonych w G. przedmiotem badania były ich kwiatostany, a co do roślin, które nie uzyskały dojrzałości biegły kierował się określoną w opinii metodą obliczeń, która nie nasuwała żadnych zastrzeżeń i nie została podważona przez apelującego, mając na uwadze rozważania przeprowadzone już we wcześniejszych częściach niniejszego uzasadnienia.

Pkt 5

Wyjaśnienie powodów wymiaru kary jednostkowej za czyn w pkt I.4 wyroku Sądu odwoławczego i kary łącznej.

Jak już wskazano, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwalał na jednoznaczne przypisanie G. S. sprawstwa w zakresie wytworzenia środka odurzającego. Wobec tego w ramach czynu przypisanego mu w pkt I.4 uznano, że dopuścił się on przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw, z art. 12 k.k. Fakt, że

z opisu czynu i jego kwalifikacji usunięto wytworzenie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej środka odurzającego w znacznej ilości miało znaczenie dla wymiaru kary, a więc musiało doprowadzić do jej obniżenia. Mając to na uwadze, jak też prawidłowo ustalone przez Sąd I instancji okoliczności łagodzące i obciążające (k. 54-56), za wyjątkiem tych związanych z wytworzeniem środka odurzającego i działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, skoro nie przypisano G. S. wytworzenia, a jednocześnie w żadnym

z przypisanych przestępstw, w szczególności w części odnoszącej się do upraw nie przywołano

w ich opisach działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz uwzględniając fakt złożenia apelacji wyłącznie na korzyść tego oskarżonego, Sąd odwoławczy, za przestępstwo przypisane w pkt. I.4 skazał go na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 3 lat pozbawienia wolności. Nie orzeczono kary grzywny z uwagi na fakt, że nie przypisano oskarżonemu zachowania, które można byłoby zakwalifikować również z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a jednocześnie nie było możliwe z powodów wyżej wskazanych ustalenie, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Kara 3 lat pozbawienia wolności jawi się jako wyważona i sprawiedliwa.

Biorąc pod uwagę, że w przypadku G. S. wyeliminowano jego przestępcze zachowanie polegające na wytworzeniu środka odurzającego – za celowe i sprawiedliwe uznano także obniżenie orzeczonej wobec niego w pkt XVIII wyroku nawiązki do kwoty 7000 złotych, co uczyniono w pkt I.8 wyroku Sądu odwoławczego.

Nadto z uwagi na brak wystarczających dowodów do przypisania G. S. sprawstwa w zakresie czynu zarzuconego mu w pkt XII oskarżenia, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok poprzez jego uniewinnienie od czynu przypisanego mu w pkt XI, a zarzuconego w pkt XII oskarżenia.

Ta zmiana wpłynęła na konieczność uchylecia rozstrzygnięcia o karze łącznej z pkt XIII i jej ponownego wymierzenia w pkt III wyroku Sądu Apelacyjnego.

Wymierzając G. S. karę łączną pozbawienia wolności Sąd odwoławczy miał na uwadze wskazania zawarte w treści art. 85 a k.k., związek podmiotowo - przedmiotowy między pozostającymi w zbiegu przestępstwami i treść art. 53 § 1 i 2 k.k.

Treść przepisu art. 85a k.k. wskazuje, że prewencja indywidualna ma charakter priorytetowy, o czym świadczy formuła, iż sąd kieruje się przede wszystkim względami zapobiegawczymi i wychowawczymi, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego. W drugiej kolejności należy wziąć pod uwagę prewencję ogólną. Naruszeniem tego przepisu byłoby bez wątpienia uwzględnienie tylko prewencji ogólnej przy wymiarze kary, albo przede wszystkim tej prewencji. Sąd odwoławczy uwzględnił zarówno względy wychowawcze i zapobiegawcze jak i kara łączna powinna osiągnąć wobec G. S., jak i uwzględnił prewencję ogólną. Pamiętał przy tym, że z brzmienia przepisu art. 85a k.k. nie można wyprowadzić wniosku, iż wyłącza on przy wymiarze kary łącznej pozostałe ogólne dyrektywy wymiaru kary oraz dyrektywy szczególne, a dyrektywa wychowawczego oddziaływania kary nie oznacza pobłażliwego karania sprawców i konieczności jej łagodnego wymierzania.

Analizując zebrany materiał dowodowy, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że w przedmiotowej nie zachodziły podstawy do zastosowania zasady absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej wobec G. S.. Brak też podstaw ku temu, by kara łączna była łagodniejsza

od orzeczonej kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności.

W zakresie związku pomiędzy przestępstwami tworzącymi ustalony

i niekwestionowany zbieg realny w niniejszej sprawie, Sąd odwoławczy stwierdził bliski związek przedmiotowy, jak i podmiotowy, o czym świadczyło to, że czyny były popełnione w zbliżonym czasie, godziły w tożsame dobra prawne, o ich bliskości świadczyły również rodzaj i forma winy. Rzecz jednak w tym, że uwzględnić należało także, że orzeczonych za dwa przestępstwa kar pozbawienia wolności nie można było uznać za minimalne, a więc takie, które

w żadnym stopniu nie mogły rzutować na karę łączną. Nadto nie stwierdzono szczególnych okoliczności dotyczących G. S.. Do takich

z pewnością nie można było zaliczyć wyłącznie dobrej opinii środowiskowej. Właściwa postawa, zwłaszcza wobec osób najbliższych, powinna być normą, za którą nie można oczekiwać szczególnych gratyfikacji przy wymiarze kary. Już te elementy sprzeciwiały się orzeczeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji, czy wymierzeniu jej jako kary łagodniejszej niż 4 lata pozbawienia wolności.

Wskazany wymiar kary łącznej uwzględniał właściwie treść art. 53 § 1 i 2 k.k. Unormowanie w nim zawarte nakazuje przy wymierzaniu kary, co dotyczy także kary kształtowanej wyrokiem łącznym – brać pod uwagę m.in. właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie po jego popełnieniu,

cele wychowawcze i zapobiegawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie nie można było nie dostrzec uprzedniej karalności G. S., co także sprzeciwiało się wymierzeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji, bądź łagodniejszej niż orzeczona, mimo występujących w sprawie okoliczności łagodzących, do których prawidłowo odniesiono się w wyroku Sądu I instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego orzeczona kara łączna 4 lat pozbawienia wolności stanowi właściwe podsumowanie działalności przestępczej oskarżonego, jest wyważona i powinna odnieść pokładane w niej cele wychowawcze, zapobiegawcze wobec oskarżonego oraz w zakresie prewencji generalnej.

Wobec powyższych rozważań, jako zasadny uznano zawarty w apelacji wniosek o uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu w pkt XII oskarżenia przestępstwa. Wniosek o uniewinnienie od popełnienia pozostałych przestępstw nie zasługiwał na uwzględnienie, podobnie jak wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W przypadku ostatniego wniosku trzeba zaznaczyć, że obrońca nie wykazał zaistnienia uchybień, które uzasadniałyby postąpienie zgodnie z nim, gdy jednocześnie Sąd odwoławczy dysponował uprawnieniem do dokonania zmian zaskarżonego wyroku, tak jak to uczynił.

Ad. IV. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy W. K. dotyczące obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia.

Pkt. 1.

Jako częściowo zasadny uznano zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., a więc w takim zakresie w jakim uznano, że Sąd Okręgowy w sposób dowolny ocenił materiał dowodowy w takim zakresie w jakim w konsekwencji przypisał W. K. sprawstwo w zakresie wytworzenia środka odurzającego w ramach czynu przypisanego mu w pkt XIV wyroku, a także w zakresie posiadania przyrzędu T. (...), a więc przestępstwa przypisanego mu w pkt XVI zaskarżonego wyroku, a zarzuconego w pkt XVII oskarżenia. Jako niezasadny oceniono ten zarzut w pozostałej części.

W przekonaniu Sądu I instancji nie ma żadnych wątpliwości, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ocenił zebrane dowody, których ocena pozwoliła mu na przypisanie W. K. sprawstwa w zakresie uprawiania znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste w G. (pkt XIV zaskarżonego wyroku) oraz uprawiania znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste w M. i W. (pkt XV zaskarżonego wyroku). Ocena ta spełniała standardy określone art. 7 k.p.k., a więc była zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logiki. Była pełna, skrupulatna i nie pozostawiała żadnych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego w powyższym zakresie o czym świadczy przywołanie wyjaśnień oskarżonych w rzeczywistym kształcie (k. 9 do 21 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), jak i

analiza tych wyjaśnień i pozostałych dowodów (k.29, 31-33, 36- 38, 41-42, 45-48). Ocenie tej, obrońca przeciwstawił przede wszystkim własną, bardzo wybiórczą, ocenę zebranych dowodów, nie wykazując wadliwości tej dokonanej przez Sąd I instancji. Taka metoda kwestionowania zaskarżonego wyroku nie mogła okazać się zasadna. Sąd odwoławczy podziela ocenę dowodów, do której odwołano się wyżej (za wyjątkiem wniosków dotyczących udziału oskarżonego w wytworzeniu środka odurzającego), bez konieczności jej ponownego przytaczania, zwłaszcza, że obrońca W. K. w sposób ogólnikowy i wybiórczy odwołał się do dowodów zgromadzonych w sprawie, starając się przekonać, że podważają one możliwość przypisania oskarżonemu czynów polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste znacznej ilości, a ocena przez niego zaprezentowana jawi się jako dowolna. Prawidłowo Sąd Okręgowy, dostrzegając dowody, które zasadnie uznał za wiarygodne, we wzajemnym powiązaniu stwierdził, że stanowią one jednoznaczną podstawę do przypisania oskarżonemu współsprawstwa w zakresie powyższych upraw, gdy apelujący starał się nie widząc tego powiązania wyrażać wątpliwości co do znaczenia poszczególnych dowodów. W tej sytuacji Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, który właściwie ustalił, że oskarżeni, w tym W. K. spędzali ze sobą dużo czasu, podejmowali wspólne działania w celu uprawy roślin w kurniku w G., ale i pozyskania suszu konopi, uprawiali ziele konopi innych niż włókniste w M. i zorganizowali kolejne miejsce uprawy w W.,

gdzie również uprawiali ziele wskazanych konopi, byli ze sobą w stałych kontaktach telefonicznych i osobistych. Przy czym W. K. uczestniczył w zorganizowaniu uprawy w G., jak i brał udział w samej uprawie, zwoził ziemię pod uprawę ziela konopi w G., był zaangażowany w zorganizowanie uprawy w W., zdając sobie sprawę z działań przestępczych podejmowanych w M. i akceptując je. Wszystkie dostrzeżone i właściwie ocenione dowody, a nie tylko zabezpieczony w kurniku w G. ślad DNA W. K., nawet jeśli część z nich nie wskazuje bezpośrednio na sprawstwo tego oskarżonego, prowadziły do powyższych ustaleń.

Dowodów powyższych nie były w stanie podważyć wyjaśnienia W. K., który starał się przekonywać, że wprawdzie bywał w kurniku w G., bywał w mieszkaniu w M., pojawił się raz przejazdem wraz z M. K. w W., jednak z uprawami ziela konopi nie miał nic wspólnego, jak i wyjaśnienia M. K. i A. G., którzy starali się wykazać, że W. K. nie miał nic wspólnego z uprawami, skoro wyjaśnienia te nie stanowiły wystarczającej przeciwwagi dla pozostałych dowodów, których wymowa była jednoznacznie niekorzystna dla W. K., a więc nie były w stanie ich podważyć, zwłaszcza, że on sam starał się realizować przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej, a M. K. i A. G. starali się ratować przed odpowiedzialnością karną pozostałych oskarżonych, kierując się zapewne względami solidarności koleżeńskiej, zwłaszcza w przypadku G. S. i W. K.. Dowody w postaci wyjaśnień oskarżonych, jak też okoliczności podniesione w apelacji

obrońcy, odnoszące się do kwestii współudziału W. K. w uprawach ziela konopi innych niż włókniste miał na uwadze Sąd I instancji i dokonał ich prawidłowej, zgodnej

z przepisami postępowania karnego oceny, a obrońca odwołując się do nich po raz kolejny, nie odnosząc się do oceny dokonanej przez Sąd meriti, nie wykazał jej błędności.

Rację miał natomiast apelujący, gdy wskazał, że brak w przedmiotowej sprawie dowodów, które w przekonujący i jednoznaczny sposób przemawiałyby za tym, że W. K. wziął udział w wytworzeniu pierwszej partii środka odurzającego w G., bądź wiedział, iż do takiego wytworzenia doszło

i akceptował ten fakt, jak też, by był świadomy tego, że do miejsca uprawy

w G. M. K. dostarczył urządzenie T. (...), że takie urządzenie się tam znajdowało, a następnie zostało użyte bezpośrednio przez A. G. do wytworzenia pierwszej partii środka odurzającego. Wszystkie dowody, do których odwołał się Sąd I instancji świadczyły o udziale W. K. w uprawach ziela konopi innych niż włókniste. Żaden z nich nie świadczył o tym, że zdawał sobie sprawę z tego, że doszło do wytworzenia środka odurzającego w G., jak też, by miał choćby świadomość co do tego, że w kurniku w G. znajdowało się urządzenie T. (...). Za niewystarczające należy uznać to, że oskarżony podjął się udziału

w uprawach mając świadomość, że zmierzają one do wytworzenia środka odurzającego, skoro istotne dla bytu przestępstwa polegającego na takim wytworzeniu jest, by doszło nie tylko do uprawy i zbiorów roślin, ale aby zostały podjęte czynności polegające na

wytworzeniu. Wprawdzie dokonali tego A. G. i M. K., ale brak dowodów, z których wynikałoby, że zdawał sobie z tego sprawę W. K.. A. G. i M. K. nie potwierdzili tego. Żaden z fragmentów ich wyjaśnień nie pozwalał na stwierdzenie, że W. K. posiadał wiedzę o tym, że doszło do wytworzenia pierwszej partii środka odurzającego w G.. Pozostałe dowody również na to nie wskazywały. Za niewystarczające do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności w tym zakresie uznać należało, że pozostawał z pozostałymi oskarżonymi w bliskim kontakcie, brał udział w uprawach, a nawet, że zdawał sobie sprawę z tego, iż uprawy te miały na celu wytworzenie środka odurzającego, w sytuacji, gdy w sprawie nie występuje żaden choćby pośredni, ale jednoznaczny dowód potwierdzający jego udział w wytworzeniu, do którego doszło w niniejszej sprawie. Analizując treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku dostrzegalne jest, że Sąd nie przedstawił toku rozumowania oraz oceny dowodów, która umożliwiłaby przypisanie oskarżonemu sprawstwa w powyższym zakresie. Wszystkie prawidłowo przywołane przez ten Sąd dowody świadczyły o udziale tego oskarżonego w uprawach, żaden nie przekonywał, że zdawał sobie sprawę z tego, iż doszło do wytworzenia pierwszej partii takiego środka. Mimo współdziałania oskarżonych jest to możliwe w świetle zasad logicznego rozumowania. Skoro bowiem była to pierwsza partia, oskarżony ten podobnie jak G. S. mogli nie uzyskać w tym zakresie informacji. Nie świadczą o tym zgromadzone w sprawie dowody.

Rację miał jednocześnie obrońca oskarżonego, gdy wskazywał na brak dowodów świadczących o tym, że W. K., ale i G. S. posiadali wraz M. K. i A. G. urządzenie T. (...), służące do wytwarzania środka odurzającego. Warto w tym zakresie zwrócić uwagę na wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1), który przyznał, że sprowadził również to urządzenie z Holandii. T. (...) znajdował się w kartonie. Przez dłuższy czas urządzenie to nie było wyjmowane z kartonu, zobaczył je złożone dopiero w dniu zatrzymania przez Policję (m.in. k.4286-4291). A. G. wyjaśnił, że nie wydaje mu się, by G. S. i W. K. widzieli maszynę T. (...), bo ona była w kartonie (k. 4291-4297). Na podstawie wyjaśnień oskarżonych, ale też mając na uwadze, że maszyna miała być używana do wytworzenia środka odurzającego, a wytworzono jedynie pierwszą jego partię, można stwierdzić, że została wyjęta z kartonu w niedługim czasie przed zatrzymaniem M. K., A. G., A. M. i A. F., a to pozwala na stwierdzenie, przy uwzględnieniu, że po raz ostatni W. K. był widziany podczas pracy wykonywanej w kurniku w G. w dniu 24 maja 2016 roku (m.in. zeznania M. B. k. 123-126, K. Z. k. 4883-4886), a także treści opinii biegłego J. G., w której wskazał, że czas przygotowywania suszu w warunkach zamkniętych to kilka dni (k. 4944-4948), iż W. K. mógł nie wiedzieć o tym, że maszyna została sprowadzona przez M. K., była przechowywana w kartonie w G., a następnie została złożona i użyta do wytworzenia środka odurzającego, skoro mógł tam przebywać jeszcze przed jej złożeniem, nie zwrócić uwagi na znajdujący się tam karton, w którym

była przechowywana. Ponadto brak dowodów, z których wynikałoby, że przed 31 maja 2016 roku wiedział od innych oskarżonych, iż urządzenie to zostało tam sprowadzone, było tam przechowywane i użyto go następnie. Wobec tego za niewystarczające do przypisania odpowiedzialności karnej W. K. za posiadanie tego urządzenia uznano wnioskowanie Sądu Okręgowego, że skoro urządzenie było związane ze wspólnie prowadzoną przez oskarżonych działalnością przestępczą to stanowiło ich własność, podobnie jak pozostałe urządzenia. Wnioskowanie to pomijało przywołaną przez Sąd odwoławczy ocenę dowodów, ale przede wszystkim było błędne, bo zbyt ogólne i niejednoznaczne. Skoro w świetle zgromadzonych dowodów brak było podstaw, by przypisać W. K. i G. S. sprawstwo w zakresie wytworzenia środka odurzającego, a dowody te przemawiały z pewnością za tym, że brali oni udział w uprawie ziela konopi innych niż włókniste, to nie sposób było stwierdzić, że urządzenie T. (...) było związane ze wspólnie prowadzoną przez oskarżonych działalnością przestępczą, tak jak inne urządzenia, zwłaszcza gdy to akurat pozostawało przez dłuższy czas w kartonie i nie ma pewności co do tego, że mogli je zobaczyć, gdy zostało złożone.

Wobec tego, Sąd odwoławczy, uznając, że nie ma podstaw do przypisania W. K. sprawstwa w zakresie wytworzenia środka odurzającego w G., jak i posiadania urządzenia T. (...) – uznał, że dopuścił się on m.in. przestępstwa przypisanego mu w pkt I.6 wyroku Sądu odwoławczego, tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii w zw, z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to skazał go na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (do wymiaru tej kary Sąd odniesie się w dalszej części uzasadnienia), jak też uniewinnił go w pkt I.7. od czynu przypisanego mu w pkt XVI, a zarzuconego w pkt XVII oskarżenia.

Ta zmiana wpłynęła na konieczność uchylenia rozstrzygnięcia o karze łącznej z pkt XVII i jej ponownego wymierzenia w pkt III, do czego Sąd odwoławczy odniesie się po omówieniu kolejnych zarzutów.

Pkt 2.

Nie stwierdzono trafności zarzutu obrazy art. 410 k.p.k., która miała polegać na oparciu wyroku na materiale dowodowym w postaci zarejestrowanych rozmów telefonicznych, nieujawnionym w toku postępowania jurysdykcyjnego, w sytuacji, gdy dowody w tej postaci zostały wprowadzone w sposób prawidłowy do podstawy dowodowej wyroku. W tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni odwołuje się do przeprowadzonych już rozważań, zaprezentowanych na stronie 40 niniejszego uzasadnienia, przy okazji odnoszenia się do tożsamego zarzutu przedstawionego w apelacji dotyczącej G. S..

Pkt. 3.

Nie stwierdzono także, by zasadny był zarzut obrazy art. 182 § 1 k.p.k., który miał polegać na bezpodstawnym uznaniu, że konkubinie A. G. przysługiwało prawo do odmowy składania zeznań jedynie w zakresie dotyczącym jej konkubenta, mimo, że postawione A. G. zarzuty dotyczą działania

wspólnie i w porozumieniu z trzema innymi współoskarżonymi, w tym W. K.. W tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni odwołuje się do przeprowadzonych już rozważań, zaprezentowanych na stronie 40-42 niniejszego uzasadnienia, przy okazji odnoszenia się do tożsamego zarzutu przedstawionego w apelacji dotyczącej G. S..

Pkt. 4.

Nie stwierdzono także zasadności zarzutu obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., która miała polegać na bezpodstawnym oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonego M. K. zawartych w piśmie

z 4.02.2019r., które zostało złożone na rozprawie w dniu 5.02.2019r. W tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni odwołuje się do przeprowadzonych już rozważań, zaprezentowanych na stronie 42-43 niniejszego uzasadnienia, przy okazji odnoszenia się do tożsamego zarzutu przedstawionego w apelacji dotyczącej G. S..

Pkt 5

Wyjaśnienie powodów wymiaru kary jednostkowej za czyn w pkt I.6. wyroku Sądu odwoławczego i kary łącznej.

Jak już wskazano, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwalał na jednoznaczne przypisanie W. K. sprawstwa w zakresie wytworzenia środka odurzającego. Wobec tego w ramach czynu przypisanego mu w pkt I.6. uznano, że dopuścił się on przestępstwa

z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. Fakt, że z opisu czynu i jego

kwalifikacji usunięto wytworzenie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej środka odurzającego w znacznej ilości miało znaczenie dla wymiaru kary, a więc musiało doprowadzić do jej obniżenia. Mając to na uwadze, jak też prawidłowo ustalone przez Sąd I instancji okoliczności łagodzące i obciążające (k. 54-56), za wyjątkiem tych związanych

z wytworzeniem środka odurzającego i działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, skoro nie przypisano W. K. wytworzenia,

a jednocześnie w żadnym z przypisanych przestępstw nie przywołano w ich opisach działania polegającego na uprawach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz uwzględniając fakt złożenia przez obrońcę apelacji na korzyść tego oskarżonego, a przez prokuratora na niekorzyść wyłącznie w odniesieniu do czynu, od którego Sąd odwoławczy uznał za konieczne uniewinnienie W. K., Sąd odwoławczy, za przestępstwo przypisane w pkt. I.6. skazał go na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nie orzeczono kary grzywny

z uwagi na fakt, że nie przypisano oskarżonemu zachowania, które można byłoby zakwalifikować również z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a jednocześnie nie było możliwe z powodów wyżej wskazanych ustalenie, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności jawi się jako wyważona i sprawiedliwa. Kara ta jest wyższa od orzeczonej wobec G. S. za tożsame przestępstwo z uwagi na fakt, że W. K. dopuścił się go działając

w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k.

Biorąc pod uwagę, że w przypadku W. K. wyeliminowano jego przestępcze zachowanie polegające na wytworzeniu środka odurzającego – za celowe i sprawiedliwe uznano także obniżenie orzeczonej wobec niego w pkt XVIII wyroku nawiązki do kwoty 7000 złotych, co uczyniono w pkt I.8. wyroku Sądu odwoławczego.

Nadto z uwagi na brak wystarczających dowodów do przypisania W. K. sprawstwa w zakresie czynu zarzucanego mu w pkt XVII oskarżenia, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok poprzez jego uniewinnienie od czynu przypisanego mu w pkt XVI, a zarzucanego w pkt XVII oskarżenia.

Ta zmiana wpłynęła na konieczność uchylecia rozstrzygnięcia o karze łącznej z pkt. XVII i jej ponownego wymierzenia w pkt III wyroku Sądu Apelacyjnego.

Wymierzając W. K. karę łączną pozbawienia wolności Sąd odwoławczy miał na uwadze wskazania zawarte w treści art. 85 a k.k., związek podmiotowo - przedmiotowy między pozostającymi w zbiegu przestępstwami i treść art. 53 § 1 i 2 k.k.

Treść przepisu art. 85a k.k. wskazuje, że prewencja indywidualna ma charakter priorytetowy, o czym świadczy formuła, iż sąd kieruje się przede wszystkim względami zapobiegawczymi i wychowawczymi, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego. W drugiej kolejności należy wziąć

pod uwagę prewencję ogólną. Naruszeniem tego przepisu byłoby bez wątpienia uwzględnienie tylko prewencji ogólnej przy wymiarze kary, albo przede wszystkim tej prewencji. Sąd odwoławczy uwzględnił zarówno względy wychowawcze i zapobiegawcze jak i kara łączna powinna osiągnąć wobec W. K., jak i uwzględnił prewencję ogólną. Pamiętał przy tym, że z brzmienia przepisu art. 85a k.k. nie można wyprowadzić wniosku, iż wyłącza on przy wymiarze kary łącznej pozostałe ogólne dyrektywy wymiaru kary oraz dyrektywy szczególne, a dyrektywa wychowawczego oddziaływania kary nie oznacza pobłażliwego karania sprawców i konieczności jej łagodnego wymierzania.

Analizując zebrany materiał dowodowy, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że w przedmiotowej nie zachodziły podstawy do zastosowania zasady absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej wobec W. K.. Brak też podstaw ku temu, by kara łączna była łagodniejsza od orzeczonej kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W zakresie związku pomiędzy przestępstwami tworzącymi ustalony i niekwestionowany zbieg realny w niniejszej sprawie, Sąd odwoławczy stwierdził bliski związek przedmiotowy, jak i podmiotowy, o czym świadczyło to, że czyny były popełnione w zbliżonym czasie, godziły w tożsame dobra prawne, o ich bliskości świadczyły również rodzaj i forma winy. Rzecz jednak w tym, że uwzględnić należało także, że orzeczonych za dwa przestępstwa kar pozbawienia wolności nie można

było uznać za minimalne, a więc takie, które

w żadnym stopniu nie mogły rzutować na karę łączną. Nadto nie stwierdzono szczególnych okoliczności dotyczących W. K.. Do takich

z pewnością nie można było zaliczyć dobrych opinii - środowiskowej, jak i uzyskanej z Aresztu Śledczego w G.. Właściwa postawa, zwłaszcza wobec osób najbliższych, powinna być normą, za którą nie można oczekiwać szczególnych gratyfikacji przy wymiarze kary. Już te elementy sprzeciwiały się orzeczeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji, czy wymierzeniu jej jako kary łagodniejszej niż 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wskazany wymiar kary łącznej uwzględniał właściwie treść art. 53 § 1 i 2 k.k. Unormowanie w nim zawarte nakazuje przy wymierzaniu kary, co dotyczy także kary kształtowanej wyrokiem łącznym – brać pod uwagę m.in. właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie po jego popełnieniu, cele wychowawcze i zapobiegawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie nie można było nie dostrzec uprzedniej karalności W. K., która spowodowała, że obydwu przypisanych mu przestępstw dopuścił się

w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., co także sprzeciwiało się wymierzeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji, bądź łagodniejszej niż orzeczona, mimo występujących w sprawie okoliczności łagodzących, do

których prawidłowo odniesiono się w wyroku Sądu I instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego orzeczona kara łączna 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowi właściwe podsumowanie działalności przestępczej oskarżonego, jest wyważona i powinna odnieść pokładane w niej cele wychowawcze, zapobiegawcze wobec oskarżonego oraz w zakresie prewencji generalnej.

Wobec powyższych rozważań, jako zasadny uznano zawarty w apelacji wniosek o uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu w pkt XVII oskarżenia przestępstwa. Wniosek o uniewinnienie od popełnienia pozostałych przestępstw nie zasługiwał na uwzględnienie, podobnie jak wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W przypadku ostatniego wniosku trzeba zaznaczyć, że obrońca nie wykazał zaistnienia uchybień, które uzasadniałyby postąpienie zgodnie z nim, gdy jednocześnie Sąd odwoławczy dysponował uprawnieniem do dokonania zmian zaskarżonego wyroku, tak jak to uczynił.

Ad. V. Zarzuty przedstawione w apelacji obrońcy A. F..

Pkt. 1.

Jako niezasadny oceniono zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 18 § 3 k.k., która miała polegać na błędnym uznaniu, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona pomocnictwa do popełnienia przestępstwa, którego dopuścili się inne osoby.

W związku z tym, że ani obrońca, ani oskarżony nie złożyli wniosków sporządzenie uzasadnienia, za wystarczające uznano wskazanie, że Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne, ocenę dowodów dotyczących oskarżonego A. F. przedstawioną przez Sąd Okręgowy, ocenę prawną jego zachowania, a także wymiar orzeczonej wobec niego kary grzywny, bez konieczności ponownego przytaczania (k. 1-3, 9-21, 22-24, 25, 37-41, 43-44, 51, 54-55, 56, 57). Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by zarzuty przedstawione przez apelującego były trafne i świadczyły w jakimkolwiek zakresie o nieprawidłowości wydanego wyroku. Jeśli Sąd Okręgowy uznał, że A. F. dopuścił się przestępstwa polegającego m.in. na tym, że w zamiarze, aby inni oskarżeni dokonali czynu polegającego na uprawie znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste swoim zachowaniem ułatwił im popełnienie tego czynu zabronionego, a stanowisko w tym przedmiocie należycie uzasadnił, to nie sposób uznać, by dopuścił się obrazy prawa materialnego w postaci art. 18 § 3 k.k. Wywody zawarte w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku świadczą o tym, że Sąd I instancji przypisał A. F. działanie umyślne w ramach przypisanego mu pomocnictwa, a zatem nie mogły odnieść skutku argumenty apelującego dotyczące bezkarności nieumyślnego pomocnictwa. Bez znaczenia pozostaje przy tym, co dostrzegł Sąd I instancji, że oskarżony początkowo nie miał świadomości, że wynajmujący pomieszczenia kurnika zamierzają uprawiać tam ziele konopi innych niż włókniste, skoro następnie wiedzę w tym zakresie posiadał,

zdawał sobie sprawę z tego czym zajmują się oskarżeni, godził się z tym, musiał zdawać sobie sprawę z tego, że ułatwia im przestępcze działania w tym zakresie, a jednocześnie

w świetle zebranych dowodów nie ma wątpliwości, że miał świadomość skali uprawy prowadzonej w kurniku.

Sąd odwoławczy akceptuje przy tym orzeczenia, z których wynika, że udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmując określone czynności lub nie wykonując ciążącego na nim obowiązku niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, ułatwia w ten sposób innej osobie popełnienie czynu zabronionego. Powinien on też obejmować świadomością, że czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym czynu zabronionego oraz w odniesieniu do indywidualnie oznaczonej osoby bezpośredniego wykonawcy (por. wyrok SN z dnia 10 maja 1982 r., Rw 317/82; postanowienie SN z dnia 20 października 2005 r., II KK 184/05). Udzielający pomocy musi zatem zarówno obejmować świadomością prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić, jak i mieć świadomość znaczenia swojego zachowania (działania lub zaniechania), w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę (wyrok SN z dnia 28 października 1976 r., III KR 257/76, OSNPG 1977, nr 11, poz. 95). Taki sposób wykładni znamion strony podmiotowej pomocnictwa

jest powszechnie aprobowany w orzecznictwie, w którym podkreśla się, że "udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmując określone czynności czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym czynu zabronionego. Musi więc obejmować swoją świadomością zarówno prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić, oraz mieć świadomość znaczenia swojego zachowania (działania lub zaniechania), w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia tego czynu zabronionego przez inną osobę" (wyrok SA w Warszawie z dnia 24 czerwca 2015 r., II AKa 39/15). Warunki te zostały spełnione, w ocenie Sądu odwoławczego, w przypadku A. F. i czynu mu przypisanego.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że w przekonaniu Sądu II instancji, przypisane A. F. działanie w zamiarze, by inne osoby dokonały czynu zabronionego w postaci uprawy ziela konopi innych niż włókniste oznaczało w okolicznościach niniejszej sprawy, że co najmniej przewidywał możliwość dokonania przez nie tego przestępstwa i na to się godził. Świadczą

o tym w szczególności zeznania funkcjonariusza W. C. (k. 4764-4768), znajdującego się w grupie funkcjonariuszy, której celem było dokonanie zatrzymań w G.. W trakcie przeprowadzanych czynności odbył on rozmowę z A. F., w czasie której ten poinformował funkcjonariusza, że

kierując się względami finansowymi zawarł układ, że udostępni im należące do niego pomieszczenie, a oni zrobią tam plantację marihuany. Świadek zaznaczył, że A. F. wiedział, czym jest marihuana. Nadto istotne są pierwsze wyjaśnienia składane przez A. M. (k. 164-165), który potwierdził, że przed zatrzymaniami w pomieszczeniu na górze, a więc tam gdzie była plantacja przebywał z nimi, to jest nim, M. K. i A. G., inny mężczyzna. Zważywszy na to, że jak wynika z zeznań W. C., opisującego okoliczności zatrzymania, w powiązaniu z relacjami innych funkcjonariuszy, należało wykluczyć, by w tym czasie przebywał tam jeszcze inny mężczyzna, który nie został zatrzymany, to tym opisywanym przez A. M. musiał być A. F.. Jeśli tak to jego wiedza o poczynaniach oskarżonych polegających na uprawie konopi innych niż włókniste i dużych rozmiarach uprawy – nie mogła budzić wątpliwości. Jednocześnie, trzeba zauważyć i to, że sam A. F. przyznał, że w pewnym momencie zorientował się, że oni robią coś nielegalnego i dodał, że miał takie pomieszczenie socjalne na dole i jak oni coś przywozili przy kurniku, to on to oglądał, czytał (k.1535). Już te dowody świadczyły o trafności dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych odnoszących się do przypisanego A. F. przestępstwa, a także jego kwalifikacji. Wobec tego omawiany zarzut uznano za chybiony.

Pkt.2.

Nie stwierdzono rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec A. F. grzywny. obrońca oczekiwał wymierzenia grzywny na poziomie 40 stawek dziennych

grzywny, nie kwestionując wysokości stawki dziennej ustalonej przez Sąd Okręgowy.

Po pierwsze niezasadność tego zarzutu wynikała z błędnego przekonania obrońcy, że oskarżony nie obejmował swoim zamiarem znamienia „znacznej ilości” w odniesieniu do uprawy prowadzonej w G.. Skoro w przedmiotowej sprawie istniały podstawy dowodowe do przyjęcia, że A. F. zdawał sobie sprawę ze skali przestępczej działalności polegającej na uprawie ziela konopi innych niż włókniste to wadliwe przekonanie obrońcy nie mogło doprowadzić do uznania orzeczonej kary grzywny za rażąco surową.

Po drugie niezasadność tego zarzutu wynika z nieuprawnionego przekonania apelującego, że Sąd Okręgowy w niewystarczający sposób uwzględnił okoliczności przemawiające na korzyść A. F..

Jak wynika z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wymierzając karę A. F. uwzględnił wszelkie istotne okoliczności łagodzące i obciążającego. Jednocześnie właściwie je wyważył, dostrzegając doniosłość stwierdzonych okoliczności łagodzących (k. 54-57). Nie ma jednocześnie racji obrońca, że oskarżonemu wymierzono karę 40 000 zł, gdy po przeliczeniu grzywny 400 stawek dziennych, przy ustaleniu stawki na kwotę 50 zł, grzywna ta wynosi 20 000 zł. Zapewne to błędne wyliczenie miało wpływ na postrzeganie przez apelującego orzeczonej kary jako rażąco surowej.

Ad. VI. Zarzut zawarty w apelacji prokuratora.

Zarzut, który polegał na obrazie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 § 1 k.k., poprzez jego błędne wyeliminowanie z przyjętej w zaskarżonym wyroku kwalifikacji w pkt VII i XVII (a faktycznie XVI), był trafny. Rzeczywiście analiza charakteru czynów przypisanych w tych punktach A. G.

i W. K., które polegały na posiadaniu przyrządu T. (...) przeznaczonego do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających, świadczyła o tym, że czyny te były podobne do tych, za które zostali skazani wyrokami niemieckich sądów, tj. wwóz środków odurzających oraz handel tymi środkami. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podzielił argumentację zaprezentowaną przez oskarżyciela publicznego w uzasadnieniu środka zaskarżenia, bez konieczności jej ponownego przytaczania. Podkreślić tylko trzeba, że podobieństwo przestępstw za które wymienieni zostali skazani wyrokami sądu niemieckiego do tego, które zarzucono oskarżonemu w pkt VII i XVII wynikało stąd, że przedmiot ochrony w przypadku tych przestępstw był z pewnością jednorodzący, a więc zdrowie publiczne, zapobieganie zjawisku narkomanii. Zauważyć też trzeba, że Sąd I instancji nie poparł jakkolwiek argumentacją swojego błędnego przekonania o braku tego podobieństwa (k. 51 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Niezależnie od trafności przedstawionego zarzutu, nie mógł zostać uwzględniony wniosek zawarty w apelacji prokuratora o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie brakującej kwalifikacji w pkt VII i XVII (a faktycznie XVI) o art. 64 §

1 k.k., a to z powodu zmian zaskarżonego wyroku omówionych uprzednio, a więc uznania, że posiadanie T. (...) przez A. G. stanowiło fragment przestępstwa ciągłego przypisanego mu w pkt. I.3. wyroku Sądu odwoławczego, a także uniewinnienia (...) K. od czynu przypisanego mu w pkt XVI, a zarzuconego w pkt XVII oskarżenia. Zaznaczyć jednak trzeba, że w przypadku A. G., przestępstwo mu przypisane zostało zakwalifikowane z art. 63 ust 3 w zw. z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a zatem w tej kwalifikacji uwzględniono ten ostatni artykuł.

Wniosek

I. Wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego M. K.: w zakresie punktu I wyroku o jego zmianę i wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej czynu i podstawy skazania art. 64 § 1 k.k. oraz art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, następnie uznanie, że czyn z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, którego dotyczy pkt I wyroku został popełniony w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru z zachowaniami opisanymi w pkt II wyroku, na tej podstawie ustalenie, że stanowią one czyn ciągły zgodnie z treścią art. 12 § 1 k.k. i wymierzenie za nie kary łagodniejszej zgodnej ze zmienioną kwalifikacją prawną czynu; w zakresie punktu III o jego zmianę i uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu;

niezasadne
częściowo zasadne
częściowo zasadne
częściowo zasadne
niezasadne
niezasadny

ewentualnie w przypadku przyjęcia przez Sąd, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa wytwarzania środków odurzających i braku uwzględnienia argumentacji obrony przemawiającej za niepopelnieniem przez oskarżonego czynu z art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktu III i umorzenie postępowania w tym zakresie wobec stwierdzenia, że wskazane zachowanie stanowi czyn współukarany, za który została już wymierzona kara na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

II. Wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego A. G.: o orzeczenie odmienne co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o wymierzenie oskarżonemu łagodniejszych kar jednostkowych oraz łagodniejszej kary łącznej.

III. Wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego G. S.: o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

IV. Wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego W. K.: o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu

<p>czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.</p> <p>V. Wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego A. F.: o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, ewentualnie o zmianę wyroku w zakresie rozmiaru orzeczonej grzywny i wymierzenie grzywny w granicach 40 a nie 400 stawek dziennych, przy zachowaniu stawki dziennej na poziomie przyjętym przez Sąd Okręgowy.</p> <p>VI. Wniosek zawarty w apelacji prokuratora o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie brakującej kwalifikacji w pkt VII i XVII (faktycznie XVI) o art. 64 § 1 k.k.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>ad. I do V - wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia</p>		

<p>1OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	<p>PODLEGAJĄCE</p>
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	

0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot utrzymania w mocy
o.1W punkcie II - zaskarżony wyrok utrzymano w mocy w pozostałej części, a więc tej, której nie dotyczyły zmiany wskazane w pkt I.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia.	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot i zakres zmiany
<p>o.0.1Zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. uchylono rozstrzygnięcia o karach łącznych z pkt IV, VIII, XIII, XVII; 2. w ramach czynów przypisanych M. K. w pkt I i III zaskarżonego wyroku, uznano oskarżonego za winnego tego, że w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 31 maja 2016 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uprawiał znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste w ilości 870 sztuk ziela konopi, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, przy czym potencjalna średnia wydajność w/w uprawy wynosiła 23 145,34 grama suszu roślin konopi innych niż włókniste, oraz w w/w okresie posiadał w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, przyrząd T. (...), przeznaczony do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających, a także w w/w okresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wytworzył poprzez rozdrabnianie i suszenie środki odurzające w postaci suszu roślinnego zawierającego susz roślin konopi innych niż włókniste o wadze 743,21 grama należących do I – N grupy środków odurzających, co stanowi znaczną ilość środka odurzającego, przy 	

czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia części kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 24.04.2012r. do 21.06.2013r. orzeczonej wyrokiem Sądu Krajowego w O. z dnia 24.01.2012r. za umyślne przestępstwo podobne dotyczące podżegania do kradzieży z włamaniem

i paserstwo, to jest przestępstwa z art. 63 ust. 3 w zw.

z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r.

o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2020.2050 t.j.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazano go na karę 5 (pięciu) lat 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych;

3. w ramach czynów przypisanych A. G. w pkt V i VII zaskarżonego wyroku, uznano oskarżonego za winnego tego, że

w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 31 maja 2016 roku

w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uprawiał znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste w ilości 870 sztuk ziela konopi, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, przy czym potencjalna średnia wydajność w/w uprawy wynosiła 23 145,34 grama suszu roślin konopi innych niż włókniste, oraz w w/w okresie posiadał w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, przyrząd T. (...), przeznaczony do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających, a także w w/w okresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wytworzył poprzez rozdrabnianie i suszenie środki odurzające w postaci suszu roślinnego zawierającego susz roślin konopi innych niż włókniste o wadze 743,21 grama należących do I – N grupy środków odurzających, co stanowi znaczną ilość środka odurzającego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia części kary 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 28.10.2011r. do 3.07.2012r. orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Nordhorn w Niemczech z dnia 12.05.2011r. za umyślne przestępstwo podobne dotyczące wwozu środków odurzających w znacznej ilości oraz handlu w/w środkami, to jest przestępstwa

z art. 63 ust. 3 w zw. z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U.2020.2050 t.j.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazano go na karę 5 (pięciu) lat 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych;

4. w ramach czynu przypisanego G. S. w pkt IX, uznano oskarżonego za winnego tego, że w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 31 maja 2016 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uprawiał znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste w ilości 870 sztuk ziela konopi, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, przy czym potencjalna średnia wydajność w/w uprawy wynosiła 23 145,34 grama suszu roślin konopi innych niż włókniste, to jest przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2020.2050 t.j.)

w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii skazano go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

5. uniewinniono oskarżonego G. S. od czynu przypisanego mu w pkt XI, a zarzuconego w pkt XII oskarżenia;

6. w ramach czynu przypisanego W. K. w pkt XIV, uznano oskarżonego za winnego tego, że w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 31 maja 2016 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uprawiał znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste w ilości 870 sztuk ziela konopi, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, przy czym potencjalna średnia wydajność w/w uprawy wynosiła 23 145,34 grama suszu roślin konopi innych niż włókniste, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia części kary 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 22.10.2014r. do 9.07.2015r. orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Nordhorn w Niemczech z dnia 23.05.2012r. za umyślne przestępstwo

<p>podobne dotyczące wwozu środków odurzających w znacznej ilości oraz pomocnictwa w handlu w/w środkami, to jest przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2020.2050 t.j.) w zw.</p> <p>z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazano go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;</p> <p>7. uniewinniono oskarżonego W. K. od czynu przypisanego mu w pkt XVI, a zarzuconego w pkt XVII oskarżenia;</p> <p>8. w pkt XVIII obniżono nawiązki orzeczone wobec G. S. i W. K. do 7000 (siedmiu tysięcy) złotych.</p>	
Związłe o powodach zmiany	
Wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia.	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Związłe o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Związłe o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Związłe o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem		

szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	<p>III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączono orzeczone wobec oskarżonych M. K., A. G., G. S. i W. K. jednostkowe kary pozbawienia wolności i jako kary łączne wymierzono: M. K. – 5 (pięć) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności, A. G. – 6 (sześć) lat pozbawienia wolności, G. S. – 4 (cztery) lata pozbawienia wolności, W. K. 4 (cztery) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.</p> <p>Powody tego rozstrzygnięcia zostały wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia</p>	
1 Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
IV. V. VI.	Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1184) w zw. z § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2016 t., poz. 1714) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. S. z Kancelarii Adwokackiej w G. i adw. A. S. – (...) z Kancelarii Adwokackiej w P. po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych za obronę oskarżonych M. K. i A. G. przed Sądem II instancji. Tu trzeba zaznaczyć, że Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do przychylenia się do wniosku obrońcy T. S. o zasądzenie wynagrodzenia w podwyższonej stawce z uwagi na nakład pracy, którego wymagało przygotowanie się do sprawy, a to z tego względu, że obrońca występując przed Sądem I instancji znał sprawę, co pozwala stwierdzić, że przygotowanie się do niej na etapie postępowania odwoławczego nie wymagało szczególnego nakładu pracy.

Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 633 k.p.k. obciążono Skarb Państwa wydatkami związanymi z oskarżeniem G. S. i W. K.

w części uniewinniającej od czynu przypisanego w pkt XI, a zarzuconego w pkt XII oskarżenia i od czynu przypisanego w pkt XVI, a zarzuconego w pkt XVII oskarżenia;

Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art., 630 k.p.k., art. 633 k.p.k. w zw. z art. 636 § 2 k.p.k. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 8, art. 10 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 i 6 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr. 49, poz. 223 ze zm.) zasądzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za postępowanie przed Sądem I i II instancji: od M. K. i A. G. po 4600 (cztery tysiące sześćset) złotych, od G. S. i W. K. po 400 (czteryście) złotych, od A. F. – 2000 (dwa tysiące) złotych oraz obciążono wszystkich wymienionych oskarżonych pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego.

Przy czym sformułowanie „pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego” wynikało z uwzględnienia faktu, że w części, w której doszło do uniewinnienia oskarżonych G. S.

i W. K. - na podstawie art. 630 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. obciążono wydatkami związanymi z oskarżeniem w tej części Skarb Państwa.

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca M. K.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcia z pkt I, III i IV oraz w zakresie orzeczenia o karze		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia	
------------------------------------	--

Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca A. G.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące A. G.		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	3

Podmiot wnoszący apelację	obrońca G. S.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcia z pkt IX, X, XI, XII, XIII, XVIII i XXII		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej		

	orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	4
Podmiot wnoszący apelację	obrońca W. K.

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcia z pkt XIV, XV, XVI, XVII, XVIII i XXII		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	5
Podmiot wnoszący apelację	obrońca A. F.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo	wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące A. F.

ustalenie, którego dotyczy apelacja			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	6
Podmiot wnoszący apelację	prokurator
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcia z pkt VII i XVII (faktycznie XVI) dotyczące A. G. i W. K.

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana